

Magazyn Grupy REMONDIS

REMONDIS AKTUELL

remondis.pl

Miasto, wieś, odpady

CZYM RÓŻNI SIĘ GOSPODARKA ODPADAMI W
MIASTACH I W POWIATACH ZIEMSKICH, JAK
PODZIELONY JEST RYNEK ODPADÓW I JAK ZIELONY
ŁĄD MOŻE SIĘ POWIEŚĆ W CAŁYM KRAJU

REMONDIS
AKTUELL

online: remondis-aktuell.de



Tworzymy synergie

FES i Transdev zawarły umowę
o współpracy

Logistyczny wyczyn

Największy powiat w Niemczech zamienia
żółty worek na żółty pojemnik

Dania: REMONDIS wyróżnia się jako promotor zrównoważonego rozwoju

Nowe pojazdy do zbiórki odpadów z
napędem na gaz są już w użyciu

Ahoj! Kompleksowa obsługa statków żeglugi morskiej w Hamburgu

strona 20



Izolowanie za pomocą pistoletu natryskowego

strona 32



Poszerzenie portfela: Stadtwerke Lüdenscheid dostarczają teraz także ciepło sieciowe

strona 38



AKTUALNOŚCI

- 4 Miasto, wieś, odpady
- 8 Wszyscy mówią o synergii – my ją tworzymy
- 11 Bezgraniczny recykling elektroodpadów
- 12 Logistyczny wyczyn
- 14 ARN i REMONDIS – udane partnerstwo
- 16 REMONDIS wspiera inicjatywę w zakresie recyklingu w Australii Zachodniej

RECYKLING

- 18 Makulatura: zarządzanie jakością zapewnia wysoką przydatność do wtórnego przerobu
- 20 Ahoj! Kompleksowa obsługa statków żeglugi morskiej w Hamburgu
- 22 Dania: REMONDIS wyróżnia się jako promotor zrównoważonego rozwoju
- 24 REMONDIS na żywo
- 26 Ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka
- 28 Więcej naturalnego gipsu dla europejskiego przemysłu materiałów budowlanych
- 29 Szczęść Boże! – REMEX sprawdza się przy rekultywacji nad Saarą

USŁUGI

- 30 Innowacje fundamentem sukcesu
- 32 Izolowanie za pomocą pistoletu natryskowego

GOSPODARKA WODNA

- 34 Zabezpieczenie dostaw wody na północnym wschodzie
- 36 Wszechstronna oczyszczalnia ścieków
- 38 Poszerzenie portfela: Stadtwerke Lüdenscheid dostarczają teraz także ciepło sieciowe

INFORMACJE W SKRÓCIE

- 40 Singapur: REMEX optymalizuje przerób złomu i wykorzystuje możliwości ochrony klimatu
- 40 Złota odznaka za wybitne osiągnięcia na rzecz Pomorza Zachodniego w Polsce
- 41 wir-sind-klimaschutz.de: powiedziane, zaplanowane, zrobione
- 41 Poznaj z bliska recykling fosforu – dzięki technologii REMONDIS TetraPhos®

LUDZIE

- 42 Darowizna na cele społeczne zamiast gadżetów reklamowych
- 43 Fotorelacja

Stopka redakcyjna

Wydawca: REMONDIS SE & Co. KG // Brunnenstr. 138 // 44536 Lünen // Niemcy
T +49 2306 106-515 // F +49 2306 106-530 // remondis.com // info@remondis.com

Zdjęcia: Adobe Stock: arquiplay77 (s. tytułowa, s. 4, 5, 6, 7); Adobe Stock: Golden Sikorka (s. tytułowa, s. 4, 5, 6, 7); Adobe Stock: Loic (s. 16); Adobe Stock: frank peters (s. 22, 23); Adobe Stock: gladder (s. 22); Adobe Stock: SasinParaksa (s. 24); Adobe Stock: dule964 (s. 28); Adobe Stock: mitifoto (s. 30, 31); Adobe Stock: slavun (s. 38); Adobe Stock: Mikrobiuz (s. 40); Shutterstock: Anette Holmberg (s. 41); Freepik: zlatko_plamenov (s. 41)

Kierownictwo redakcji: Michael Schneider, Anna Ephan // Projekt: www.a-14.de // Druk: LUC, Selm // Przekład: Jolanta Karman-Endrich



Drogie Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy,

Właściwie wszyscy mieliśmy nadzieję, że na wiosnę 2021 roku nie będziemy już tracić słów na koronawirusa. Wprawdzie jeszcze tak nie jest, ale najnowszy rozwój sytuacji daje powody do optymizmu. Ze względu na stale spadającą liczbę zakażeń w większości landów podejmowane są pierwsze nieśmiałe kroki w kierunku ponownego otwarcia. Jednocześnie nabiera tempa kampania szczepień, nawet jeśli nadal brakuje jej niezbędnego rozmachu. Jaką lekcję możemy już teraz wyciągnąć z pandemii? Przede wszystkim taką, że sprawdzający się w normalnych warunkach system federalny w obliczu wyjątkowej sytuacji ujawnił niebezpieczne słabości. Czy jest więc rzeczywiście korzystne, że w sytuacji globalnego zagrożenia decyzje dotyczące jego zwalczania są podejmowane na szczeblu krajów związkowych? Z drugiej strony, dlaczego słabo zaludniony region z niskim dwucyfrowym wskaźnikiem zapadalności miałby zatrzymywać życie publiczne tylko dlatego, że kilkaset kilometrów dalej liczba zachorowań na Covid-19 wykładniczo wzrasta? Na to nie ma łatwych odpowiedzi, ale w Niemczech mamy przynajmniej to szczęście, że dysponując prawie 27 tys. łóżek na oddziałach intensywnej terapii, jesteśmy lepiej przygotowani do tej sytuacji niż wiele innych krajów. Niestety, niemal wyłączne zajmowanie się leczeniem pacjentów z koronawirusem w czasach pandemii pogorszyło sytuację finansową szpitali, nie wspominając o stałym przeciążeniu pracą personelu oddziałów intensywnej terapii. Podjęte działania doprowadziły przynajmniej do drastycznego spadku zachorowań na wszystkie inne choroby dróg oddechowych. Fala grypy na szczęście nie wystąpiła, również dzięki stosowaniu specjalnych środków higieny.

My Niemcy dotychczas byliśmy postrzegani w świecie jako mistrzowie organizacji i sprawności działania. Patrząc jednak na tutejsze tempo szczepień, można zwątpić w tę ocenę. I tu ponownie powracamy do tematu korzystania z usług podmiotów sektora prywatnego w sferze użyteczności publicznej. Od samego początku można by było uniknąć wielu problemów, gdyby przyjęto ofertę wsparcia kampanii szczepień ze strony sektora gospodarki prywatnej. Uzasadnione jest założenie, że działająca na skalę międzynarodową internetowy sprzedawca biletów, który w ciągu kilku godzin potrafi wyprzedzić festiwale rockowe lub światowe trasy koncertowe znanych artystów z udziałem milionów widzów, i to bez awarii serwera lub konieczności tworzenia nowego oprogramowania, mógłby szybciej i skuteczniej zorganizować zapisy online na terminy szczepień niż przeciążone urzędy ochrony zdrowia z przestarzałą infrastrukturą



Ludger Rethmann, prezes zarządu REMONDIS

informatyczną. Z oferty tej jednak nie skorzystano, a jeżeli skorzystano, to jedynie sporadycznie i dużo za późno.

Czy w gospodarce recyklingowej sytuacja wygląda lepiej? W tym numerze skupiamy się na różnicach pomiędzy powiatami ziemskimi a miastami. W przypadku niektórych usług w obszarze gospodarowania odpadami i gospodarki wodno-ściekowej to przede wszystkim powiaty ziemskie stawiają na efektywność działania sektora prywatnego. Takie podejście zapewnia nie tylko najlepsze usługi po rozsądnych cenach, ale ma również znaczący wpływ na efektywność działań na rzecz zrównoważonego rozwoju. Z uwagi na fakt obciążeń finansowych gmin spowodowanych kryzysem i znacznych potrzeb w zakresie modernizacji infrastruktury, warto dokładniej przyjrzeć się tej opcji. W końcu bowiem 22 proc. skarbników gmin spodziewa się, że w bieżącym roku wpływy z podatku od działalności gospodarczej będą o co najmniej 10 procent niższe niż w 2019 roku, a większość, bo aż 64 proc. gmin i miast planuje podwyżki podatków lub opłat. Duży potencjał optymalizacyjny istnieje zwłaszcza w przypadku kosztochłonnych usług komunalnych w obszarze zagospodarowania odpadów i gospodarki wodno-ściekowej, i może być wykorzystany albo w drodze konsekwentnego ogłaszania przetargów na wszystkie usługi, albo poprzez kontynuację lub tworzenie nowych spółek w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

Życzę przyjemnej lektury niniejszego numeru i pozostania w zdrowiu.

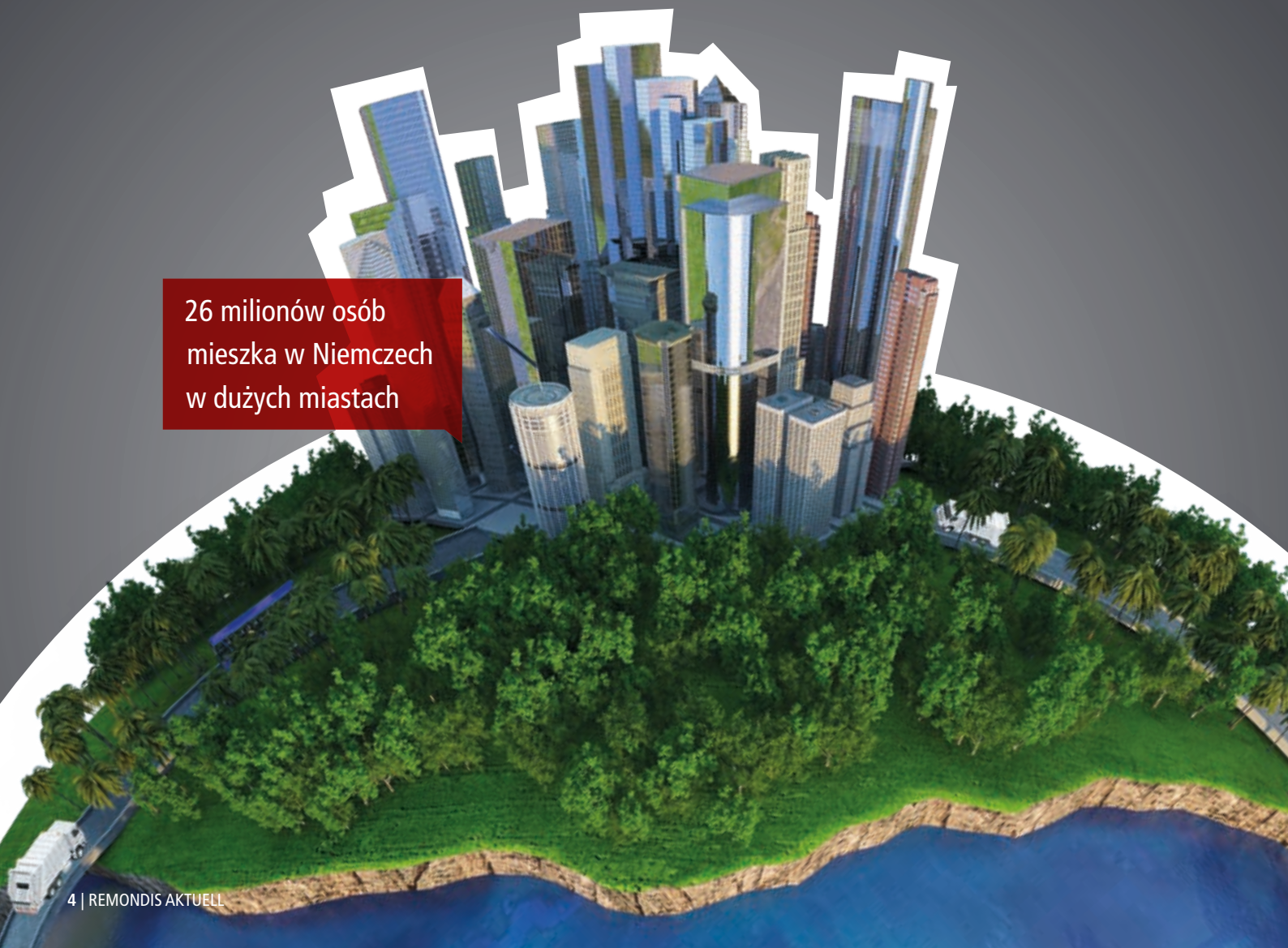


Ludger Rethmann

Miasto, wieś, odpady

CZYM RÓŻNI SIĘ GOSPODARKA ODPADAMI W MIASTACH I W POWIATACH ZIEMSKICH, JAK PODZIELONY JEST RYNEK ODPADÓW I JAK EUROPEJSKI ZIELONY ŁAD MOŻE SIĘ POWIEŚĆ W CAŁYM KRAJU

Niemiecka branża gospodarki odpadami jest bardzo zróżnicowanym rynkiem, na którym panuje ożywiona konkurencja pomiędzy dużą liczbą małych, średnich i większych przedsiębiorstw z sektora prywatnego a nie mniejszą liczbą zakładów komunalnych. Ta konkurencja z jednej strony gwarantuje najlepsze z możliwych ustalenie cen usług za odbiór i zagospodarowanie odpadów, co przyczynia się do stabilności opłat, a z drugiej – poprzez dużą swobodę rynkową – zapobiega zagrożeniu w przeciwnym wypadku brakowi w niektórych regionach tych systemowo ważnych usług. Także w efekcie unijnego Zielonego Ładu, który po raz pierwszy wyraźnie uznał gospodarkę o obiegu zamkniętym za jeden z pięciu najważniejszych filarów ochrony klimatu i zasobów, zmieniają się obecnie wymagania stawiane niemieckiej branży odpadów i recyklingu. W tym kontekście różnice pomiędzy powiatami ziemskimi a miastami w przypadku niektórych usług zagospodarowania odpadów mają znaczący wpływ na efektywność działań na rzecz zrównoważonego rozwoju. Warto więc szczegółowo przyjrzeć się sytuacji.



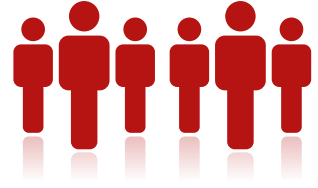
26 milionów osób
mieszka w Niemczech
w dużych miastach

Zdecydowanie największa część

ludności Niemiec, bowiem aż

56 milionów, mieszka poza

dużymi miastami



Według oficjalnych statystyk w Niemczech żyją obecnie 82 175 684 osoby, z czego prawie 26 milionów mieszka w dużych miastach. Z tej liczby około 23 miliony, czyli ponad 85 procent mieszkańców dużych gmin, jest obsługiwanych w zakresie odbioru odpadów komunalnych przez samorządowe zakłady budżetowe. Na tych zurbanizowanych obszarach, gdzie zarówno struktura osadnicza, jak i infrastruktura są bardzo gęste, co z logistycznego punktu widzenia znacznie ułatwia wywóz śmieci, tylko niecałe 15 procent rynku jest udostępnione usługodawcom z sektora prywatnego.

Zdecydowanie największa część ludności Niemiec, bowiem aż 56 milionów, mieszka poza dużymi miastami, a więc w powiatach ziemskich oraz w mniejszych powiatach grodzkich, takich jak Cottbus, Kaiserslautern czy Schwerin. Tu zaledwie 19 milionów mieszkańców jest obsługiwanych przez samorządowe zakłady budżetowe, co odpowiada ok. 34-procentowemu udziałowi podmiotów komunalnych w tym rynku. Fakt, że to głównie powiaty wiejskie w znacznie większym stopniu korzystają z usług sektora prywatnego, wynika po pierwsze z przyczyn strukturalnych, a po drugie daje się zinterpretować jako mądra reakcja na wyzwania gospodarcze. Na obszarach wiejskich i w pobliżu mniejszych miast powiatowych odbiór odpadów zmieszanych wymaga na przykład pokonywania dłuższych tras, a tym samym jest związany z dużo wyższymi kosztami logistyki. Z uwagi na fakt napiętych budżetów gmin nie wydaje się celowe tworzenie i utrzymywanie przez samorządy własnych zajezdni, flot pojazdów czy też personelu na potrzeby tego segmentu usług. Nie tylko w celu zapewnienia długofalowo stabilnych opłat dla mieszkańców wskazane jest, aby w większym stopniu stawiać na efektywność działania i konkurencyjność partnerów prywatnych. W niektórych przypadkach już dziś dyskutuje się możliwość reprivatyzacji usług użyteczności publicznej lub kontynuacji partnerstw publiczno-prywatnych, jak to niedawno miało miejsce w powiecie Gifhorn. Spojrzenie na sytuację budżetową gmin pokazuje, że może to być rozsądna opcja.

Podwyżki opłat z powodu gwałtownie rosnących kosztów

W ubiegłym roku gminy liczące co najmniej 20 tys. mieszkańców nie tylko za sprawą koronawirusa odnotowały spadek dochodów o 4,3 proc. To, że sytuacja nie wyglądała jeszcze gorzej, jest rezultatem dużej pomocy finansowej ze strony rządu federalnego i rządów krajów związkowych, która, zgodnie z raportem firmy konsultingowej EY, wyniosła średnio 10 procent całkowitych dochodów gmin. Pomimo tego

wsparcia oczekuje się, że w 2020 r. zadłużenie gmin znacznie wzrośnie. Reprezentatywne badanie przeprowadzone na próbie 300 gmin wykazało, że 47 procent badanych gmin w 2020 roku spodziewa się deficytu budżetowego. Jednocześnie odsetek gmin z nadwyżką budżetową spadnie z 54 do 6 proc.

22 proc. skarbników gmin spodziewa się, że w bieżącym roku wpływy z podatku od działalności gospodarczej będą o co najmniej 10 procent niższe niż w 2019 roku. Ponieważ ani rząd federalny, ani rządy landów nie będą w stanie na dłuższą metę zrekompensować deficytów komunalnych, zapowiada się konieczność podjęcia niepopularnych działań oszczędnościowych. Większość, bo aż 64 proc. gmin i miast planuje podwyżki podatków lub opłat. Dotyczy to również i przede wszystkim opłat za wywóz śmieci i oczyszczanie ulic, które mają być podniesione w około 33 proc. gmin, a dalej – za dostarczanie wody – w 32 proc. gmin, i za opłaty parkingowe – w 29 proc. gmin. W prawie co piątej niemieckiej gminie mają też wzrosnąć podatki od nieruchomości i od działalności gospodarczej. Ponieważ wiele gmin w znacznym stopniu ograniczyło już swoje usługi fakultatywne, wyczerpały się więc prawie wszystkie możliwe źródła oszczędności. A w obliczu wielu zadań własnych gmin finansowe pole manewru samorządów coraz bardziej się kurczy. W związku z utratą dochodów spowodowaną pandemią warto, aby powiaty i gminy rozważyły alternatywne możliwości odciążenia kas samorządowych i uzyskania dodatkowych dochodów. Duży potencjał optymalizacyjny istnieje zwłaszcza w przypadku kosztochłonnych usług komunalnych w obszarze zagospodarowania odpadów i gospodarki wodno-ściekowej, i może być wykorzystany albo w drodze konsekwentnego ogłaszania przetargów na wszystkie usługi, albo poprzez kontynuację lub tworzenie nowych spółek w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Takie podmioty z kapitałem mieszanym oferują całą paletę usług o charakterze użyteczności publicznej, a jednocześnie odciążają budżety gminne, stabilizują opłaty i długoterminowo powiększają majątek gmin o przypisane im zyski. Dzięki temu pole manewru w zakresie kształtowania polityki lokalnej mogłoby się znowu zwiększyć.

W centrum uwagi podmioty komunalne i prywatne, i ich udział w rynku

Kształtowanie się udziałów w rynku w ciągu ostatnich 18 lat pokazuje, że potencjał, o którym mowa powyżej,

Zdecydowanie największa część ludności Niemiec, bowiem aż 56 milionów, mieszka nie w dużych miastach, lecz w powiatach ziemskich

47 procent

badanych gmin w 2020 roku spodziewa się deficytu budżetowego

zbyt często pozostaje niewykorzystany. Ogółem nieco poniżej 50 proc. rynku odpadów znajduje się w rękach samorządów. Drugą połowę tego rynku, zgodnie z aktualnym raportem o stanie gospodarki o obiegu zamkniętym, dzieli pomiędzy siebie 10 700 przedsiębiorstw sektora prywatnego. Fakt ten nie odgrywa jednak żadnej roli w ocenie całego rynku odbioru odpadów komunalnych dokonywanej regularnie przez organ ochrony konkurencji, ponieważ w tej ocenie nie jest uwzględniany rynkowy udział przedsiębiorstw komunalnych. Tymczasem udział zakładów komunalnych w rynku odbioru zmieszanych odpadów komunalnych rośnie znacznie szybciej niż udział wszystkich przedsiębiorstw prywatnych razem wziętych. W latach 2003-2021 wzrósł on o 30,9 proc. w wyniku (re)komunalizacji przebiegającej bez przeprowadzania przetargów, a więc bez wyceny usług w warunkach konkurencji. W tym samym okresie udział trzech największych firm prywatnych w rynku odbioru odpadów zmieszanych spadł o 25,1 proc. Jedynie małe firmy prywatne, tj. spoza pierwszej dziesiątki, w tym samym okresie były w stanie zwiększyć swój udział w rynku o 13,2 proc. Podnoszony tu i ówdzie zarzut koncentracji rynku w rękach podmiotów prywatnych trafia więc w próżnię. Jednocześnie zarówno powiaty, jak i gminy w coraz większym stopniu trwonią możliwości optymalizacji gospodarki odpadami i stabilizacji swoich budżetów.

Patrząc dokładniej, okazuje się, że to powiaty ziemskie znacznie częściej stawiają na konkurencję przy ustalaniu cen na usługi gospodarki recyklingowej, a więc ostrożnie rozporządzają środkami z opłat pobranych od swoich mieszkańców. Mając to na uwadze, byłoby pożądane, aby również urzędnicy w dużych miastach, takich jak Berlin, Hamburg, Monachium czy Stuttgart, w regularnych odstępach czasu ogłaszali przetargi na te usługi dla poszczególnych dzielnic, aby sprawdzić, czy koszty ich własnych spółek, podmiotów prawa publicznego i urzędów są nadal na poziomie rynkowym.

Dużo odpadów – wiele do zrobienia

Ilość odpadów wytwarzanych w gospodarstwach domowych w 2017 roku wyniosła 38 mln ton. Odpowiada to 462 kilogramom odpadów przypadających na jednego mieszkańca. Z gospodarstw domowych odebrano około 13,1 mln ton odpadów komunalnych (158 kilogramów na jednego mieszkańca), 2,5 mln ton odpadów wielkogabarytowych



W przypadku konsekwentnego korzystania z pojemnika na bioodpady ilość odpadów zmieszanych zmniejsza się o prawie

50 procent

(30 kilogramów na jednego mieszkańca), 5 mln ton selektywnie zbieranych odpadów bio i zielonych (62 kilogramy na jednego mieszkańca) oraz 12,2 mln ton selektywnie zbieranych surowców wtórnych, takich jak papier, tektura i opakowania kartonowe, szkło, opakowania z tworzyw sztucznych, metale, odpady drewniane, tekstylia i inne materiały nadające się do recyklingu (148 kilogramów na jednego mieszkańca).

W każdej z tych frakcji odpadów tkwi jeszcze duży potencjał optymalizacyjny w odniesieniu do ochrony klimatu i zasobów. Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na bioodpady. Jeśli się je konsekwentnie zagospodarowuje, to dostarczają one wielorakich korzyści, ale niewykorzystane przyczyniają się do zmian klimatycznych. Nieprzetworzona biomasa fermentuje w sposób niekontrolowany i emituje metan, który, w zależności od tego, jak długo pozostaje w atmosferze, jest nawet do 85 razy bardziej szkodliwy dla klimatu niż CO₂. Z drugiej strony, powszechne zbieranie bioodpadów, a następnie ich kompostowanie lub kofermentacja przynoszą podwójny zysk. Powstały kompost jest nieodzownym substratem glebowym, który nie tylko dostarcza składników odżywczych dla upraw, ale w czasach coraz częstszych susz może również pięciokrotnie poprawić zdolność gleby do magazynowania wody. Jednocześnie wytworzony w procesie kofermentacji metan może być wychwytywany i jako biogaz wykorzystywany bezpośrednio do produkcji energii neutralnej pod względem emisji CO₂ w podłączonych elektrociepłowniach. Bioodpady – powszechnie zbierane i dobrze przetworzone – wnoszą zatem istotny wkład w powodzenie transformacji energetycznej i walkę ze zmianami klimatu. A jak naprawdę wygląda sytuacja pod tym względem w Niemczech?

Zbyt niski poziom wyposażenia w pojemniki na bioodpady

Każdego roku selektywnie zbiera się niecałe 5 mln ton bioodpadów, choć na przykład Instytut INFA szacuje potencjał zbiórki tych odpadów na ponad 8 mln ton. Problem polega na tym, że zbyt wiele wartościowych odpadów organicznych trafia do pojemnika na odpady zmieszane. Według Federalnego Urzędu Ochrony Środowiska udział odpadów bio w odpadach zmieszanych wynosi prawie 40 procent. Zamiast kompostować i wytwarzać neutralny klimatycznie biogaz, te błędnie wyrzucone odpady są spalane w spalarniach. Warunkiem zapewnienia selektywnej zbiórki jak największej ilości bioodpadów jest powszech-

ne wprowadzenie pojemników na odpady biodegradowalne. Szacuje się jednak, że zaledwie 55 do 60 procent gospodarstw domowych jest wyposażonych w pojemniki do selektywnej zbiórki bioodpadów. Oznacza to, że prawie połowa gospodarstw domowych nie posiada pojemnika na odpady kuchenne i ogrodowe. Są dwa powody tego stanu rzeczy, a mianowicie: braki we wdrożeniu obowiązku selektywnej zbiórki nakazanego obowiązującymi od 2015 r. przepisami o odpadach oraz fakt, że zbyt wiele powiatów i gmin obchodzi ten obowiązek, pozwalając na tzw. dobrowolny pojemnik na bioodpady zamiast pojemnika obowiązkowego.

Efektom tego jest, że selektywna zbiórka odpadów sześć lat po wprowadzeniu tego obowiązku często w ogóle nie funkcjonuje lub funkcjonuje w stopniu niewystarczającym. W 56 z 402 powiatów ziemskich i miast na prawach powiatu, a więc w prawie co siódmym powiecie, w 2020 roku nie oferowano powszechnie pojemnika na odpady organiczne. W 15 powiatach nadal nie prowadzi się selektywnej zbiórki odpadów bio z gospodarstw domowych. Kolejnych 28 powiatów i miast na prawach powiatu spełnia wprawdzie ustawy obowiązek selektywnej zbiórki, ale zamiast pojemników na bioodpady w gospodarstwach domowych oferuje jedynie mało przyjazny dla użytkownika system zbiórki, w którym mieszkańcy muszą na własną rękę dostarczać swoje bioodpady do centralnego punktu selektywnej zbiórki. Skutkiem tego jest zbieranie znacznie mniejszej ilości odpadów bio, niż byłoby to możliwe w przypadku pojemnika na bioodpady w każdym gospodarstwie domowym, jak pierwotnie przewidywał ustawodawca.

Dobrowolny pojemnik przeszkodą w zapewnieniu powszechności zbiórki bioodpadów

Wprowadzenie pojemników na odpady organiczne nie prowadzi jednak automatycznie do wzrostu ilości selektywnie zbieranych bioodpadów. Zostało to niedawno potwierdzone

w przeprowadzonej przez NABU analizie rocznych ilości zebranych odpadów bio. Wykazała ona, że mimo wprowadzenia pojemników na odpady organiczne w miastach takich jak Herne, Solingen, Bochum i Düsseldorf oraz w powiatach Zwickau, Havelland i Ostprignitz-Ruppin rocznie na jednego mieszkańca przypada mniej niż 12 kilogramów selektywnie zebranych bioodpadów. Natomiast średnia krajowa wynosi 60 kilogramów. Nie wystarcza więc udostępnienie pojemników na odpady biodegradowalne na zasadzie dobrowolności, bo zbyt mało gospodarstw domowych korzysta z tej oferty. Zbierane ilości nadal są niewielkie, a potencjał ochrony klimatu pozostaje niewykorzystany.

Jednocześnie to przede wszystkim zakłady komunalne ze swoim 46,3-procentowym udziałem dominują na rynku zbiórki bioodpadów i tym samym dysponują ogromnymi możliwościami zintensyfikowania ochrony klimatu. Wiele powiatów ziemskich już dziś pokazuje, jak można tego dokonać. Powiat Saale w Saksonii-Anhalt w 2017 r. powszechnie i obowiązkowo wprowadził pojemniki na bioodpady. Już po roku ilość zebranych odpadów bio w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosła do ponad 100 kilogramów. Podobna sytuacja ma miejsce w mieście Zweibrücken w Nadrenii-Palatynacie, gdzie zbiera się dziś ponad 115 kilogramów na mieszkańca. Pożądanym efektem ubocznym jest zmniejszenie o prawie 50 procent ilości odpadów zmieszanych, co odciąża każde gospodarstwo domowe posiadające własny pojemnik na odpady organiczne. Również powiat Coesfeld i inne powiaty ziemskie dają dobry przykład, zbierając i w nowoczesny sposób zagospodarowując wzorowe ilości bioodpadów. Jeżeli Niemcy chcą osiągnąć wyznaczone cele klimatyczne, dobrze byłoby, gdyby wzięły przykład z najlepszych praktyk tych powiatów ziemskich i gmin, które już wypełniły swój obowiązek wprowadzenia pojemników na bioodpady. A tam, gdzie warunki logistyczne i ekonomiczne to utrudniają, przedsiębiorstwa prywatne branży recyklingu są gotowe pomóc w znalezieniu wspólnych rozwiązań.



Nieprzetworzona biomasa fermentuje w sposób niekontrolowany i emituje metan, który jest nawet do 85 razy bardziej szkodliwy dla klimatu niż CO₂

Wszyscy mówią o synergii – my ją tworzymy

FES I TRANSDEV ZAWARŁY UMOWĘ O WSPÓŁPRACY

Frankfurter Entsorgungs- und Service GmbH (FES) oraz Transdev Rhein-Main GmbH tworzą synergie pomiędzy światem odpadów a lokalnym transportem publicznym. Udziałowcem obu tych przedsiębiorstw – bezpośrednio lub poprzez Grupę RETHMANN – jest REMONDIS. Od grudnia 2020 r. 13 elektrycznych autobusów Grupy Transdev pod marką Alpina wyjeżdża w codzienne trasy z bazy FES we frankfurckiej dzielnicy Heddernheim. Są one zasilane w energię elektryczną z zakładu termicznego przekształcania odpadów we Frankfurcie (MHKW). Ale to nie wszystko: w grudniu ub. r. obaj partnerzy podpisali umowę o współpracy w zakresie naprawy, konserwacji i serwisowania 150 autobusów.

Dotychczas jedyna tego rodzaju kooperacja w Niemczech została zaprezentowana opinii publicznej na początku marca 2021 roku w obecności sekretarza stanu Federalnego Ministerstwa Środowiska. Naczelnik Wydziału Transportu w Urzędzie Miasta Frankfurtu Klaus Oesterling nazwał tę współpracę „przyszłościową kooperacją pomiędzy sektorem mobilności a sektorem gospodarki odpadami”. Jego współpracowniczką z magistratu i naczelniczką Wydziału Ochrony Środowiska Rosemarie Heilig stwierdziła, że jest to „bardzo widoczny znak przyjaznej dla klimatu transformacji transportu”.

Energia elektryczna do zasilania e-busów jest wytwarzana w MHKW w procesie spalania odpadów komunalnych i komercyjnych. Przy szacowanej na 50 procent zawartości frakcji biogennej prąd jest wytwarzany w dużej mierze bez emisji CO₂.

Ponadto trasa przejazdu autobusów przebiega bezpośrednio obok spalarni, a więc ich ładowanie nie wymaga wykonania dodatkowych kursów. Jest to więc sytuacja, w której korzyści odnoszą zarówno mieszkańcy Frankfurtu, jak i środowisko oraz zaangażowane firmy. – Nasi specjaliści od elektromobilności i infrastruktury ładowania we współpracy z Grupą Transdev i różnymi zewnętrznymi usługodawcami uruchomili niezbędną infrastrukturę ładowania – i to w czasie niespełna jednego roku. To wielkie osiągnięcie – z zadowoleniem stwierdza dyrektor zarządzający FES Dirk Remmert.



Międzynarodowa Grupa Transdev, w której Grupa RETHMANN, do której należy również REMONDIS, ma 34 proc. udziałów, ze swoją spółką córką Transdev GmbH jest największym prywatnym operatorem na rynku usług mobilnościowych w Niemczech. Transdev wraz ze swoimi spółkami zależnymi obsługuje w Niemczech przewozy autobusowe w komunikacji miejskiej między innymi we Frankfurcie, Offenbachu i Bad Homburgu oraz w ruchu wahadłowym do i z lotniska we Frankfurcie nad Menem.



„Nasi specjaliści od elektromobilności i infrastruktury ładowania we współpracy z Grupą Transdev i różnymi zewnętrznymi usługodawcami uruchomili niezbędną infrastrukturę ładowania – i to w czasie niespełna jednego roku. To wielkie osiągnięcie”.

Dirk Remmert, dyrektor zarządzający FES



Obecnie 29 z 406 autobusów we Frankfurcie ma napęd elektryczny. Spośród nich 13 autobusów należących do Transdev Rhein-Main ładuje swoje akumulatory w FES. Kursują one jako linia metrobusowa nr 60, łącząc dzielnice Rödelheim, Praunheim, Niederursel, Heddernheim i Eschersheim. Ich zapotrzebowanie na prąd ocenia się na 1,2 mln kilowatogodzin rocznie. Na ich potrzeby zainstalowano pięć naziemnych stacji ładowania z podwójnymi stanowiskami do ładowania każda. Jedna stacja może każdorazowo ładować jeden pojazd. Gdy tylko nastąpi naładowanie jednej baterii, dalsze ładowanie może przejść sąsiednie stanowisko ładowania. Maksymalny czas ładowania akumulatora autobusowego wynosi 3,5 godziny. Wszystkie autobusy mogą być ładowane na każdym ze stanowisk. Dyrektor zarządzający Transdev Rhein-Main Heiko Schütte podaje: – Zasięg na jednym ładowaniu akumulatora wynosi do 300 kilometrów.

W najbliższych miesiącach nastąpi dalszy rozwój w zakresie infrastruktury do ładowania: do już zbudowanych stacji dołączą cztery kolejne (każda z 3 stanowiskami do ładowania). Jest to podyktowane faktem, że FES wyposaża swoją flotę w elektryczne śmieciarki. Pierwsza zelektryfikowana śmieciarka ma być dostarczona latem bieżącego roku. Kolejnych pięć lub sześć, sfinansowanych w dużej mierze dzięki 2,5-milionowemu wsparciu ze strony Federalnego Ministerstwa Transportu, dojdzie w ciągu najbliższych dwóch lat. Szacowane zapotrzebowanie na energię: dalsze 500 megawatogodzin rocznie. Perspektywa jest jasno nakreślona: oddział FES w Heddernheimie ma się stać centrum czystej i przyjaznej dla klimatu mobilności, a co nie mniej ważne, również spalarnia odpadów (MHKW) ma nabrać elementarnego znaczenia dla rozwiązywania problemów przyszłości. Naczelniczka Wydziału Ochrony Środowiska miasta Frankfurtu Rosemarie Heilig z tej okazji wskazała: – W przyszłości do i ze spalarni we Frankfurcie będą bezemisyjnie wjeżdżać i wyjeżdżać zarówno autobusy, jak i śmieciarki zasilane energią elektryczną ze spalania odpadów komunalnych pochodzących od naszych mieszkańców. Naprawdę nie znam lepszego sposobu na zagospodarowanie odpadów.

Biznesowe efekty synergii perfekcjonuje zawarta w grudniu 2020 r. umowa dotycząca konserwacji, napraw i serwisowania autobusów. FES w tej samej lokalizacji prowadzi zatrudniający około 50 pracowników, największy w Hesji warsztat dla pojazdów do użytku miejskiego, w którym jest obecnie tworzony sześciuosobowy zespół do serwisowej obsługi autobusów. Zespół ten zatrudni się w przyszłości o niezawodną eksploatację wykorzystywanych przez Transdev Rhein-Main 150 autobusów marki Citaro, Ebusco i Solaris.



Transdev z kolei mógł zrezygnować ze swoich warsztatów we wschodniej części miasta. Już jesienią ubiegłego roku specjaliści od transportu przenieśli się do dyspozytorni z salą konferencyjną i pomieszczeniem socjalnym w Heddernheimie. We Frankfurcie nad Menem kierowanie ruchem śmieciarek i autobusów będzie się więc w przyszłości odbywać z jednego i tego samego miejsca. Nasze spółki w tym samym budynku, tuż obok siebie. Tutaj zrasta się to, co do siebie należy.

Od lewej: Dirk Remmert, Uwe Klein, kierownik warsztatów FES, Andreas Sattler, monter w nowym zespole serwisu autobusów, Pascal Wunderlich, kierownik projektu, i Heiko Schütte



FES Frankfurter Entsorgungs- und Service GmbH to najstarsza spółka w formule partnerstwa publiczno-prywatnego firmy REMONDIS (istnieje od 1998 r.). Wspólne przedsięwzięcie z miastem Frankfurt nad Menem (1900 pracowników i 247 mln euro obrotów w 2019 r.) w 2020 roku zostało przedłużone na kolejne 20 lat.



Celowe współdziałanie także w regionie Westfalia Wschodnia-Lippe

Równie udana współpraca firm REMONDIS i Transdev ma miejsce w regionie Westfalia Wschodnia-Lippe. Po tym, gdy REMONDIS w ostatnich dwóch latach pozyskał nowe lokalizacje we Vlotho, Bielefeldzie i Dörentrup, mogą one teraz korzystać z obecności swojej spółki siostry w celu wzmocnienia rozpoznawalności marki nowej spółki holdingowej REMONDIS OWL GmbH. Pojazdy Transdevu dzięki swojej dużej widoczności stanowią odpowiednią platformę do zaprezentowania się klientom prywatnym i komercyjnym w regionie jako kompetentny partner we wszystkich

sprawach związanych z gospodarką odpadami. – Celowe współdziałanie sektora transportu z sektorem gospodarki odpadami z pewnością przyniesie w przyszłości efekty także i w innych obszarach – mówi Thorsten Feld, dyrektor zarządzający REMONDIS. Potwierdza to również dyrektor regionu Zachód w Transdevie Christian Kleinenhammann: – W tym ważnym i gospodarczo silnym regionie chcemy wykorzystać, zoptymalizować i rozbudować sieć, zasoby i kompetencje naszej całej Grupy.

Martin Becker-Rethmann przechodzi do zarządu Grupy Transdev

Martin Becker-Rethmann, ostatnio na stanowisku kierowniczym w Grupie REMONDIS, z dniem 15 lutego 2021 r. został członkiem zarządu Grupy Transdev. W tej funkcji będzie on odpowiadać za nowo utworzoną „Strefę Niemcy” i będzie podlegać Thierry’emu Malletowi, prezesowi zarządu działającej międzynarodowo Grupy Transdev.

Jednocześnie Martin Becker-Rethmann objął również stanowisko przewodniczącego rady nadzorczej niemieckiej spółki Transdev GmbH i w tej funkcji będzie ściśle współpracować z zarządem w celu zintensyfikowania rozwoju

działalności w Niemczech. – Dzięki swoim kompleksowym i wypróbowanych koncepcjom mobilności Transdev wnosi znaczący wkład w kształtowanie megatrendu „mobility”, a ja wraz z niemieckim zespołem zarządzającym chciałbym wzmocnić i rozszerzyć pozycję Transdevu jako dostawcy mobilności w Niemczech. W szczególności będziemy szybko wdrażać strategię decentralizacji Grupy, forsować intensywną współpracę z gminami i podmiotami komunalnymi w regionach oraz wykorzystywać istniejące sieci interesariuszy dla dobra przedsiębiorstwa – mówi Martin Becker-Rethmann.



Martin Becker-Rethmann,
członek zarządu Grupy Transdev

Bezgraniczny recykling elektrodpadów



W ZAKŁADACH LIPPEWERK POWSTAJE NOWA INSTALACJA DO RECYKLINGU URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH, A W EINDHOVEN WKRÓTCE RUSZY RECYKLING SPRZĘTU MAŁOGABARYTOWEGO

REMONDIS Electrorecycling GmbH buduje na terenie zakładów Lippewerk w Lünen nowy zakład przetwarzania sprzętu chłodniczego. Przedsiębiorstwo posiada już w Niemczech trzy centra demontażu zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w Lünen, Berlinie i Buseck. Recykling wyeksploatowanych urządzeń chłodniczych to jedna z podstawowych specjalności firmy REMONDIS Electrorecycling GmbH. Ponieważ istniejąca instalacja w zakładach Lippewerk miała już swoje lata, podjęto decyzję o jej kompleksowej modernizacji i rozbudowie. Dzięki temu zakłady Lippewerk staną się w perspektywie długoterminowej jednym z najnowocześniejszych i najważniejszych ośrodków całościowego recyklingu urządzeń chłodniczych. Oddanie do użytku jest planowane na trzeci kwartał 2021 roku.

W 2019 roku łączna ilość zebranego sprzętu chłodniczego wyniosła 86 tys. ton, z czego około 60 procent przetworzono we własnych zakładach. W działającym od 2006 roku centrum demontażu w Lünen rocznie przetwarza się około 32 tys. ton zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Tamtejsza instalacja do utylizacji sprzętu chłodniczego jest już jednak technicznie przestarzała i pracuje na granicy swoich zdolności przerobowych. W celu zachowania konkurencyjności także w przyszłości, jak również uniknięcia zbędnych transportów i zagwarantowania spełnienia podyktowanych ochroną klimatu wymogów prawnych w zakresie usuwania i profesjonalnego unieszkodliwiania czynników chłodniczych, takich jak CFC (chlorofluorowęglowodory) i pentan, instalacja jest obecnie kompleksowo modernizowana.

Doskonały poziom recyklingu i przyjazne dla środowiska usuwanie gazów

Dzięki nowej instalacji znacznie więcej urządzeń będzie mogło być poddanych pełnej utylizacji według najwyższych standardów technicznych i bezpośrednio na miejscu. Ponadto zakłady Lippewerk w Lünen oraz istniejąca infrastruktura stwarzają najlepsze warunki do przerobu perspektywnie rosnącej ilości tego typu odpadów. Położenie na obrzeżach Zagłębia Ruhry i w sąsiedztwie Niderlandów gwarantuje zakładom ciągły dopływ odpadów, które w największym w Europie centrum recyklingu przemysłowego w sposób przyjazny dla klimatu są przetwarzane na wysokowartościowe surowce wtórne. Bezpośrednia bliskość istniejącej tu od

2019 r. instalacji przetwarzania tworzyw sztucznych przyczynia się do zmniejszenia ruchu transportowego i optymalnego odzysku surowców z przetwarzanych urządzeń chłodniczych. W Lünen powstaje najnowocześniejszy w Europie zakład przetwarzania o zdolności przerobowej około 20 tys. ton urządzeń chłodniczych rocznie, charakteryzujący się doskonałymi wskaźnikami odzysku i recyklingu. Osobliwością instalacji jest nowatorska matryca do usuwania gazów za pomocą mieszalników w sposób przyjazny dla środowiska. Technologia ta została już zastosowana w centrum demontażu REMONDIS w Troyes we Francji i sprawiła duże wrażenie na ekspertach i audytorach ze względu na uzyskiwany wysoki poziom recyklingu materiałowego. Ta modernizacja jest zatem kolejnym etapem ciągłego rozwoju zakładów Lippewerk REMONDIS – najnowocześniejszego i największego centrum recyklingu przemysłowego w Europie.

Bez pustych przebiegów pomiędzy Eindhoven a Lünen

W ramach przeprowadzanej modernizacji zostanie także zlikwidowana obecnie wykorzystywana instalacja przetwarzania sprzętu małogabarytowego w Lünen. Przetwarzane tu do tej pory małe urządzenia elektryczne będą w przyszłości przewożone do nowego zakładu przetwarzania w Eindhoven. W celu ograniczenia ruchu transportowego w drogę powrotną do centrum demontażu w Lünen będą stąd zabierane urządzenia chłodnicze pochodzące z holenderskiego systemu odbioru Wecycle.

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE

Wraz z zakończeniem modernizacji i rozbudowy recyklingu sprzętu chłodniczego w Lünen działalność w zakresie małych urządzeń elektrycznych zostanie przeniesiona do Eindhoven



Logistyczny wyczyn

NAJWIĘKSZY POWIAT W NIEMCZECH ZAMIENIA ŻÓŁTY WOREK NA ŻÓŁTY POJEMNIK

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE

Przestawienie tak dużego powiatu jak Pojezierze Meklemburskie w zbiórce odpadów z żółtego worka na surowce wtórne na żółty pojemnik na surowce wtórne bez zakłócania procesu odbioru odpadów – to nie lada wyzwanie logistyczne. REMONDIS Seenplatte Logistik GmbH z powodzeniem wywiązał się z tego zadania. Firmie REMONDIS, dotychczas odpowiadającej za odbiór żółtych worków w tym turystycznym regionie na północ od Berlina, w wyniku ostatniego przetargu ponownie powierzono odbiór odpadów w latach 2021-2023. Tym razem z dodatkowym zadaniem przestawienia systemu zbiórki na pojemniki na surowce wtórne.

Tym samym powiat podąża za trendem w polityce ochrony środowiska ku przechodzeniu na żółte pojemniki, wynikającym przede wszystkim z dążenia do dalszej poprawy poziomu zbiórki odpadów, a tym samym recyklingu. Ponadto pojemniki na surowce wtórne przyczyniają się do uporządkowania oblicza ulic, szczególnie w tak wyjątkowym raj dla miłośników przyrody, jakim jest Pojezierze Meklemburskie. To bowiem żółte worki zwłaszcza na obszarach wiejskich często padają ofiarą wiatru lub dzikich zwierząt. Na czystszej i bardziej efektywnej zbiórce powstających w powiecie ok. 10,5 tys. ton odpadów opakowaniowych rocznie, które będą teraz trafiać do zamkniętych pojemników, skorzysta

cały region, będący magnesem turystycznym dla mieszkańców aglomeracji berlińskiej i przybyszów z całych Niemiec.

Ambitny harmonogram

Władze powiatu i jego biuro zamówień publicznych utorowały drogę do zmiany, rozpisując w maju 2020 r. przetarg, w którym już na początku września 2020 r. został wyłoniony REMONDIS. Nie mniej ambitny był też harmonogram wyposażenia wszystkich gospodarstw domowych w nowe pojemniki na odpady. W podobnej sytuacji często przewiduje się roczny

Na czystszej i bardziej efektywnej
zbiórce powstających w powiecie ok.

10,5 tys. ton odpadów

opakowaniowych rocznie, które będą
teraz trafiać do zamkniętych pojemni-
ków, skorzysta cały region



MEKLEMBURGIA- POMORZE PRZEDNIE

INFORMACJE OGÓLNE

Pojezierze Meklemburskie o powierzchni ok 5,5 tys. km kw. jest największym pod względem obszaru powiatem w Niemczech. W głównej części regionu turystycznego o tej samej nazwie pomiędzy Neubrandenburgiem, Neustrelitz, Demmin i Waren zamieszkuje około 250 tys. osób. Z liczbą poniżej 50 mieszkańców na kilometr kwadratowy jest ten powiat jednym z najsłabiej zaludnionych regionów w Niemczech.

okres przejściowy, natomiast w powiecie Pojezierze Meklemburskie na życzenie zamawiającego cała wymiana pojemników miała być dokonana w ciągu dziesięciu tygodni.

Oznaczało to, że w tym krótkim czasie należało ustalić, ile pojemników będzie potrzebnych w każdym budynku, kierując się liczbą gospodarstw domowych i mieszkańców, zakupić ustaloną w ten sposób liczbę nowych pojemników, a następnie je rozdysponować. Do dyspozycji były pojemniki o pojemności 120, 240 i 1100 litrów. Odpowiedniego przydziału dokonano w oparciu o szeroką bazę danych i bogate doświadczenie firmy REMONDIS. Uwzględniono przy tym również ilości odpadów zmieszanych wytwarzane przez gospodarstwa domowe. Ze względu na napięty harmonogram gospodarstwa domowe nie miały możliwości swobodnego wyboru rodzaju pojemnika. Florian Roesberg, dyrektor zarządzający REMONDIS Seenplatte Logistik GmbH, jest bardzo zadowolony z realizacji tego zadania: – Stosunkowo niewielka liczba reklamacji i wniosków o wymianę pojemnika potwierdziła nasz sposób postępowania.

Pomogła silna sieć współpracy

W celu sprostania logistycznemu wyzwaniu REMONDIS zapewnił sobie wsparcie ze strony należących do jego sieci współpracy usługodawców zewnętrznych. Pierwsze 70 tys. pojemników o pojemności 120 i 240 litrów szybko dostarczyła i rozdysponowała pomiędzy gospodarstwa domowe firma Craemer. Sam REMONDIS ustawił duże, czteroosobowe kontenery przeznaczone dla osiedli mieszkaniowych i

punktów selektywnej zbiórki odpadów. Wymiana tego typu praktycznie nigdy nie odbywa się bez reklamacji i zażaleń. REMONDIS jednak szybko je rozpatrzył ku zadowoleniu mieszkańców i władz powiatu.

„Stosunkowo niewielka liczba reklamacji i wniosków o wymianę pojemnika potwierdziła nasz sposób postępowania”.

Florian Roesberg, dyrektor zarządzający
REMONDIS Seenplatte Logistik GmbH

Tak więc zgodnie z planem, od 1 stycznia br. regularnie co 14 dni jest opróżniany żółty pojemnik na surowce wtórne zamiast żółtego worka. O ile do końca ubiegłego roku do odbioru odpadów wykorzystywano 19 pojazdów z 39 pracownikami, o tyle są to obecnie 24 pojazdy z 44 pracownikami. Podobnie wysokie są oczekiwania zamawiającego i REMONDIS w odniesieniu do poziomu zbiórki odpadów. Jak mówi Florian Roesberg: – Błędy podczas segregacji śmieci pozostają dla nas wyzwaniem, szczególnie ze względu na dodatkową pracę przy późniejszym sortowaniu i odzysku. W dobie rosnącej świadomości klimatycznej i ekologicznej wzywa się więc wszystkich do dokładnego przyjrzenia się odpadom i wykazania się większą odpowiedzialnością.

ARN i REMONDIS – udane partnerstwo

UDZIAŁOWCY Z SEKTORA PUBLICZNEGO I PRYWATNEGO CZYNIAJĄ Z ARN INNOWACYJNEGO GRACZA RYNKOWEGO

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE



Gerard van Gorkum był przez prawie 20 lat dyrektorem zarządzającym ARN i pierwszą osobą, która w branży gospodarki odpadami w Holandii postawiła na współpracę sektora publicznego i prywatnego. Dzięki połączeniu lokalnej wiedzy i kompetencji partnera publicznego z międzynarodowym know-how rynkowym prywatnej firmy recyklingowej REMONDIS zaistniały wszelkie warunki niezbędne do szybkiego i skutecznego reagowania na zmiany rynkowe w branży odpadowej.

Narodziny partnerstwa publiczno-prywatnego

W 1995 roku sektor gospodarki odpadami w Holandii uległ zasadniczej zmianie. Gminy nie były już zmuszone do zagospodarowywania odpadów w swoich granicach administracyjnych, ale mogły zlecić ich utylizację na terenie całej Holandii. Ponadto zbudowano cały szereg spalarni odpadów, co spowodowało powstanie konkurencyjnego rynku. Dla wielu firm z branży odpadów, w tym także dla ARN, oznaczało to konieczność zmiany sposobu zarządzania przedsiębiorstwem. Uczestnicy ARN sformułowali szereg kryteriów, które należało spełnić, aby zapewnić firmie dalszy rozwój w przyszłości. W oparciu o te kryteria zbadano różne warianty współpracy, w tym także partnerstwo publiczno-prywatne. A że firma ma swoją siedzibę blisko granicy z Niemcami, mogła się na własne oczy przekonać o sukcesie partnerstw publiczno-prywatnych w Niemczech. Taki rodzaj współpracy okazał się też najlepszym wyborem, z którego Gerard van Gorkum jest zadowolony do dziś.

Zidentyfikowanie interesów i atutów

– Sądzę, że dla powodzenia takiego przedsięwzięcia ważne jest, aby zarząd i udziałowcy dobrze rozumieli obopólne interesy i współpracowali ze sobą w oparciu o zalety każdej ze stron. Ten aspekt był zawsze brany pod uwagę we współpracy z REMONDIS. REMONDIS ma zdecentralizowaną strukturę organizacyjną, co daje kadry kierowniczej dużą swobodę w podejmowaniu decyzji, a tym samym w dostosowaniu działalności do lokalnych uwarunkowań. W ten sposób można korzystać z wiedzy i doświadczenia międzynarodowego gracza rynkowego, a jednocześnie reagować na problemy rynku lokalnego. W ramach współpracy obaj partnerzy zawsze dokładnie analizowali swoje zalety oraz możliwości ich jak najlepszego wykorzystania w celu rozwoju ARN. REMONDIS jest przedsiębiorstwem rodzinnym, które kieruje się długofalową wizją swojej działalności. Poczucie odpowiedzialności za jej urzeczywistnienie jest głęboko zakorzenione w DNA firmy. Kombinacja międzynarodowej działalności i rodzinnego charakteru przedsiębiorstwa jest unikalna na rynku i sprawia, że REMONDIS jest idealnym partnerem do partnerstwa publiczno-prywatnego – wyjaśnia Gerard van Gorkum.

„Kombinacja międzynarodowej działalności i rodzinnego charakteru przedsiębiorstwa jest unikalna na rynku i sprawia, że REMONDIS jest idealnym partnerem do partnerstwa publiczno-prywatnego”.

Gerard van Gorkum, były dyrektor zarządzający ARN

Korzyści strategiczne

– Dzięki doskonałej znajomości rynku i specjalistycznej wiedzy firmy REMONDIS mogliśmy bardzo dokładnie przeanalizować rozwój sytuacji na rynku i określić mocne strony ARN. Nasza spalarnia okazała się doskonale dostosowana do utylizacji specyficznych i bardzo wymagających strumieni

odpadów, a więc była dokładnie tym, czego brakowało na rynku. Postanowiliśmy więc się na tym skoncentrować. Dzięki temu nasz zakład termicznego przekształcania odpadów zawsze mógł pracować na pełnym obciążeniu pomimo zmiennych ilości odpadów.

Ta strategiczna decyzja sprawiła, że ARN jest firmą stabilną finansowo i dzięki temu może pomagać swoim udziałowcom z sektora publicznego w osiąganiu celów w zakresie zrównoważonego rozwoju. Na przykład, wspólnie z różnymi podmiotami zbudowaliśmy sieć ciepłowniczą ogrzewającą domy mieszkalne i budynki firmowe w regionie. Takie zastosowanie zrównoważonej energii zmniejsza zużycie gazu ziemnego. Ponadto udało się nam stworzyć unikalną i innowacyjną instalację do zrównoważonego recyklingu pieluch. Pozwoliło to znacznie zmniejszyć ilość odpadów zmieszanych zbieranych w regionie. A na koniec zbudowaliśmy instalację fermentacji i kompostowania odpadów warzywnych, owocowych i ogrodowych, w której te odpady są przekształcane na kompost – cenny surowiec dla rolnictwa i ogrodnictwa. Wytwarzany w instalacji biogaz jest zaś

uzdatniany do jakości gazu ziemnego i wykorzystywany jako paliwo w transporcie publicznym. Powstający w procesie uszlachetniania biogazu CO₂ jest również wychwytywany i może być wykorzystywany w okolicznych szklarniach. We wszystkich tych projektach z wdzięcznością korzystaliśmy z know-how REMONDIS – wyjaśnia Gerard van Gorkum.

Potencjał przyszłościowy

Patrząc wstecz, Gerard van Gorkum jest przekonany, że bez tej udanej współpracy ARN nie byłby w tym miejscu, w którym jest dzisiaj. ARN jest stabilną firmą z lojalnymi i zaangażowanymi pracownikami i ma ugruntowaną pozycję jako zakład utylizacji odpadów w Niderlandach oraz promotor zrównoważonego rozwoju w regionie. – Zmiany wymagały wielu dyskusji, aby przekonać wszystkich o słuszności tego posunięcia, ale było warto. Wspólnie z REMONDIS firma ARN jest innowacyjnym i wyróżniającym się zakładem utylizacji odpadów w Niderlandach, którego przyszłość jest w pełni zapewniona – podsumuje Gerard van Gorkum.

ARN jest niderlandzkim przedsiębiorstwem recyklingowym z siedzibą w Nijmegen. Należąca do ARN instalacja termicznego przekształcania odpadów dostarcza rocznie około 150 tys. MWh energii elektrycznej do sieci publicznej oraz ponad 800 teradzuli energii cieplnej odbiorcom zewnętrznym. Od 2015 roku zaopatruje ona w ciepło również dwa nowo powstałe osiedla mieszkaniowe Waalsprong i Waalfront



Gerard van Gorkum,
były dyrektor zarządzający ARN



© MUPH Leonie van der Locht - Huijbers

REMONDIS wspiera inicjatywę w zakresie recyklingu w Australii Zachodniej

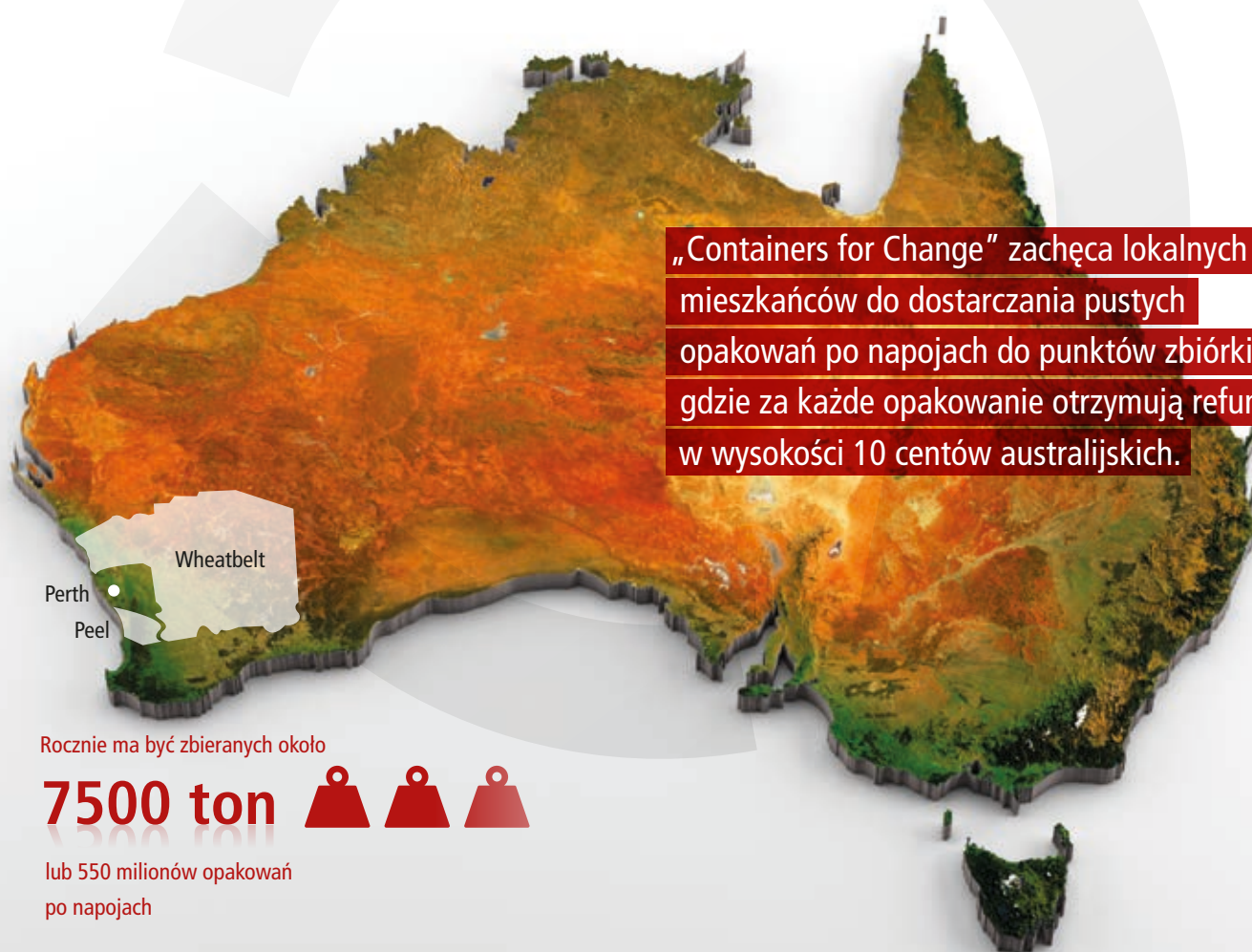
W AUSTRALII ZACHODNIEJ RUSZA NOWY SYSTEM ZBIÓRKI OPAKOWAŃ PO NAPOJACH

Dzięki nowej umowie z REMONDIS gminy w stanie Australia Zachodnia staną się czystsze i bardziej przyjazne dla środowiska. Koordynator systemu „WA Return Recycle Renew” na okres pięciu lat zlecił firmie REMONDIS Australia zbiórkę i recykling plastikowych i metalowych opakowań po napojach w regionach Perth, Peel i Wheatbelt.

W ramach programu „Containers for Change” – nowo wprowadzonego systemu zbiórki opakowań po napojach w Australii Zachodniej – REMONDIS przyczyni się do przetworzenia większej ilości surowców wtórnych, a tym samym do intensyfikacji recyklingu. Rocznie ma być zbieranych około

7,5 tys. ton, czyli 550 milionów opakowań po napojach. Swoim działaniem REMONDIS obejmie około 85 procent gospodarstw domowych stanu Australia Zachodnia i będzie odpowiadać za około 70 procent całkowitego wolumenu opakowań po napojach.

„Containers for Change” zachęca lokalnych mieszkańców do dostarczania pustych opakowań po napojach do punktów zbiórki, gdzie za każde opakowanie otrzymują refundację w wysokości 10 centów australijskich.





Poziom recyklingu ma się podwoić

„Containers for Change” zachęca lokalnych mieszkańców do dostarczania pustych opakowań po napojach do punktów zbiórki, gdzie za każde opakowanie otrzymują refundację w wysokości 10 centów australijskich. Zebrane opakowania można dostarczyć do punktów zbiórki albo do miejsc, gdzie znajdują się recyklaty. Dotychczas opakowania po napojach były po prostu wyrzucane lub traktowane jako odpady komunalne. Celem akcji „Containers for Change” jest podwojenie poziomu recyklingu.



Bodźcem do udziału w programie jest, że po jednorazowej rejestracji uczestnicy otrzymują numer identyfikacyjny, pod którym mogą zbierać kwoty uzyskane za dostarczone opakowania. Następnie mogą zdecydować, czy dokonają przelewu tych kwot na swoje konto, czy pobiorą je w gotówce, czy też prześlą na jakiś szczytny cel. W tym celu w systemie zarejestrowały się setki organizacji charytatywnych, które można wesprzeć. Finansowany jest ten system z przychodów ze sprzedaży zebranych surowców wtórnych.

Program „Containers for Change” wystartował w Australii Zachodniej 1 października 2020 roku, a sam system zbiórki opakowań po napojach jest inicjatywą, która została zapoczątkowana w 1977 r. w Australii Południowej. Tylko dwa stany australijskie, Victoria i Tasmania, jeszcze nie wprowadziły tego programu, ale mają już gotowe plany. W ten sposób w Australii został stworzony ciekawy wariant promocji recyklingu.

Tim Cusack, CEO WARRRL,
Chris Gusenzow, General Manager
REMONIS Western Australia
(od lewej)

Nowa sortownia w Queensland: nowoczesna technologia zwiększa poziom recyklingu

Technologia sortowania jest kluczem do odzysku jak największej ilości wartościowych surowców z różnych strumieni odpadów. Wynika to z faktu, że dokładne sortowanie znacznie poprawia jakość materiałów poddawanych recyklingowi i pozwala zapewnić jakość odzyskanych surowców spełniającą oczekiwania klientów.

W tym właśnie celu REMONDIS zbudował dodatkową sortownię w zakładzie Rocklea Resource Recovery Facility w Rocklea w pobliżu Brisbane w Australii. Ta sortownia w stanie Queensland wykorzystuje kombinację różnych technik: sortowanie mechaniczne przy użyciu sit wibracyjnych, separację magnetyczną i sortowanie ręczne. Wszystkie te techniki służą odzyskiwaniu tworzyw sztucznych, tektury, drewna i złomu żelaznego z odpadów komercyjnych i przemysłowych trafiających do sortowni. Nowa instalacja może przetworzyć do 50 ton materiału na godzinę i jest obsługiwana przez 7 pracowników. Łącznie REMONDIS przetwarza w Rocklea ponad 130 tys. ton surowców wtórnych rocznie.



Zakład w Rocklea przyczynia się do zwiększenia poziomu recyklingu odpadów przemysłowych i komercyjnych w Queensland zgodnie ze strategią rządu australijskiego, która zakłada bardziej ambitne cele w zakresie recyklingu i redukcji ilości odpadów trafiających na wysypiska. Zakład odgrywa również ważną rolę w dążeniu Australii do samowystarczalności w zakresie surowców wtórnych, bowiem w najbliższych latach planuje się wprowadzenie zakazu eksportu odpadów.

Makulatura: zarządzanie jakością zapewnia wysoką przydatność do wtórnego przerobu

ZMIENIAJĄCY SIĘ SKŁAD ODPADÓW Z PAPIERU I TEKSTURY WYMAGA WYŻSZYCH STANDARDÓW W ZAKRESIE ICH ZBIÓRKI I SORTOWANIA

„Makulatura brązowieje” – to, co początkowo brzmi jak zagadka, opisuje główny trend w zbiórce makulatury i tektury. Podczas gdy broszury drukowane na błyszczącym papierze kredowym oraz częściej padają ofiarą cyfryzacji – wystarczy choćby wspomnieć katalog Otto lub Ikei, boom na zakupy online powoduje wzrost ilości opakowań kartonowych. Ta zmiana w składzie surowców wtórnych, której towarzyszy wzrost udziału opakowań mieszanych, stawia recyklerów makulatury przed zupełnie nowymi wyzwaniami. REMONDIS Trade and Sales GmbH, firma specjalizująca się w obrocie makulaturą, odkrył zarządzanie jakością jako możliwe rozwiązanie tego problemu i jako pierwsze przedsiębiorstwo z sektora gospodarki odpadami powołał własny zespół ds. jakości. Przemysł papierniczy będący odbiorcą surowców pochodzących z recyklingu z zadowoleniem przyjął ten krok. Rezultat: rola przedsiębiorstwa zmienia się z dostawcy w zorientowanego na przyszłość partnera dla przemysłu.

Recykling makulatury cierpi z powodu aktualnych trendów rozwojowych w branży wysyłkowej i opakowaniowej. REMONDIS Trade and Sales stawia czoła temu wyzwaniu, inwestując w jeszcze lepsze zarządzanie jakością



Zapewnienie niezmiennej jakości

Od około dwóch lat nowo utworzona jednostka organizacyjna w REMONDIS Trade and Sales GmbH bierze dokładnie pod lupę makulaturę z niebieskich pojemników, aby zapewnić niezmiennie wysoką jakość surowca wtórnego dostarczanego odbiorcom z branży papierniczej. W tym celu zespół systematycznie bada skład odpadów z tektury, papieru i kartonów pochodzących z selektywnej zbiórki z gospodarstw domowych oraz od dużych klientów, w szczególności pod względem zawartości materiałów, które nie powinny się znaleźć w pojemnikach na makulaturę. Jednocześnie szkoli się operatorów instalacji i kierowców, aby lepiej potrafili identyfikować i segregować zanieczyszczenia.



Jannis Lammerskitten i Michael Cox pracują w Dziale Zapewnienia Jakości REMONDIS Trade and Sales GmbH. Dzięki ich wprawnemu oku makulatura może być przetwarzana jako wysokiej jakości surowiec wtórny



Nie oznacza to jednak, że zespół musi mozolnie rozsortowywać sprasowane bele różnych materiałów, aby sprawdzić ich jakość. Miarodajnych wyników dostarcza bowiem specjalne urządzenie pomiarowe – Paper Bale Sensor. Stosowane są również inne metody. Na przykład dla papieru gazetowego klasy 1.11, w przypadku którego materiał do recyklingu jest dostarczany głównie luzem, wykonuje się pomiary grawimetryczne.

Jeżeli w wyniku tych pomiarów okaże się, że w danym regionie we frakcji papieru i tektury jest zbyt wysoki udział zanieczyszczeń, wówczas zespół kontaktuje się z lokalnym oddziałem REMONDIS, aby wspólnie z administracją samorządową podjąć działania mające na celu poprawę jakości zbiórki makulatury. Najważniejszą metodą na osiągnięcie tego celu jest szkolenie pracowników REMONDIS. Dlatego też Jannis Lammerskitten z Działu Zapewnienia Jakości REMONDIS Trade and Sales GmbH jest orędownikiem szkoleń: – Jakość zbiórki leży w naszych rękach. Każdy świadomy tego pracownik stanowi prawdziwą wartość dodaną.

Najlepsze praktyki

Potencjał w zakresie poprawy istnieje również na drugim końcu łańcucha recyklingu. Odbiorcy z branży papierniczej mają różne wymagania pod względem czystości surowca wtórnego. Zespół ds. zarządzania jakością poszukuje więc wspólnych rozwiązań dla zmniejszenia ilości zanieczyszczeń i ciał obcych w makulaturze, zapewniając jednocześnie większą przejrzystość procesu. Swoje zadanie zespół widzi w upowszechnianiu najlepszych praktyk w oparciu o swoje bogate doświadczenie branżowe.

Dotyczy to również nowych, innowacyjnych opakowań, na przykład z papieru barierowego, wodoodpornego lub termicznego. Z punktu widzenia recyklerów w pierwszej kolejności musi być wyjaśniona kwestia ich przydatności do recyklingu. W końcu bowiem, przy uwzględnieniu wykonalności technicznej, trzeba odpowiedzieć na pytanie: czy to makulatura, czy odpady?

Stale zmieniający się skład makulatury jest dziś wyzwaniem nie tylko dla firm uczestniczących w jej skupie. W ostatecznym rachunku zagraża to nawet tak dobrze funkcjonującemu recyklingowi, ponieważ w przypadku mniejszej ilości papieru wysokiej jakości zostałyby wyeliminowane wielorakie możliwości odzysku. Michael Cox z Działu Zapewnienia Jakości w REMONDIS Trade and Sales GmbH podkreśla: – Specjalistyczna wiedza, którą systematycznie gromadziliśmy, sprawia, że przemysł papierniczy postrzega nas jako równorzędnego partnera, który może pomóc w opracowaniu odpowiednich rozwiązań. Umożliwia to nam realizację pomysłów, które pozwalają na dalsze funkcjonowanie recyklingu papieru.

„Jakość zbiórki leży w naszych rękach. Każdy świadomy tego pracownik stanowi prawdziwą wartość dodaną”.

Jannis Lammerskitten, Dział Zapewnienia Jakości
REMONDIS Trade and Sales GmbH

Ahoj! Kompleksowa obsługa statków żeglugi morskiej w Hamburgu

SPÓŁKA CÓRKA REMONDIS – HAMBURGER SCHIFFSENTSORGER – ZE ZAKTUALIZOWANĄ OFERTĄ USŁUG SPECJALISTYCZNYCH

Spółka zależna REMONDIS – Hamburger Schiffsentsorger (HS) – posiada dość nietypową flotę pojazdów do odbioru odpadów. Oprócz pojazdów na czterech kołach do „floty” firmy należą również trzy statki i łódź pontonowa. HS jest częścią przedsiębiorstwa Ascalia Kreislaufwirtschaft z siedzibą w Hamburgu i specjalizuje się w zagospodarowaniu wszelkiego rodzaju odpadów ze statków morskich. Prawie żadna inna branża nie ma tak szerokiego zakresu potrzeb w dziedzinie zagospodarowania odpadów jak żegluga morska.

W ciągu ostatnich kilku dekad sposób postępowania z odpadami w żegludzie morskiej uległ radykalnym zmianom. O ile w przeszłości wiele z tego, co nie było już potrzebne, ładowało za burtą, o tyle dziś obowiązkiem i standardową praktyką jest prowadzenie dokładnej ewidencji wszystkich materiałów na pokładzie statku. Podstawę prawną w tym zakresie stanowi międzynarodowa konwencja o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki, zwana w skrócie z angielskiego MARPOL. Kluczową rolę we wdrażaniu norm konwencji odgrywa obowiązek zagospodarowania odpadów ze statków w portach. Atrakcyjne przepisy wprowadzone dla armatorów w zakresie kosztów usuwania odpadów dodatkowo przyczyniły się do zmniejszenia zanieczyszczenia mórz przez odpady generowane na statkach.

Szeroka paleta usług

Paleta usług oferowanych dziś przez HS jest obszerna i wielostronna. Po pierwsze, na statkach są odpady płynne i szlamowate, które powstają w trakcie eksploatacji statku oraz podczas nieuniknionego przedostawania się wody do wnętrza statku. Te odpady, tzw. wody zęzowe, oraz różne pozostałości olejowe jak np. szlamy, będące mieszaniną wody i olejów, odbierają specjalistyczne statki HS i transportują je do specjalnych instalacji Ascalii, gdzie następuje ich segregacja, po czym większość komponentów jest poddawana recyklingowi i ponownie wykorzystywana.

Bogaty w tradycje port w Hamburgu jest największym portem morskim w Niemczech. Każdego roku do portu zawija około 8 tys. statków, które mają do dyspozycji prawie 300 miejsc postojowych na ścianie nabrzeża o łącznej długości 43 kilometrów. Port oferuje cztery nowoczesne terminale kontenerowe, trzy terminale wycieczkowe oraz około 50 specjalnych instalacji przeładunkowych dla ładunków ro-ro oraz drobnicowych i masowych. W 2020 r. w porcie przeładowano 126,3 mln ton ładunków, w tym około 8,5 mln standardowych kontenerów. Czyni to Hamburg trzecim co do wielkości portem kontenerowym w Europie i 18. na liście największych portów kontenerowych świata.



Więcej informacji na:
hs-entsorgung.de

Specjalny pojazd wyposażony w dźwig przenosi ze statku na ląd odpady stałe w workach „big bag”



HS dostarcza statkom również znormalizowane pojemniki różnych wielkości do zbiórki i składowania odpadów podczas rejsu oraz odbiera je po wypełnieniu. Służą one do wyrzucania odpadów kuchennych oraz śmieci generowanych przez pasażerów i załogę. Ponadto w porcie są wypompowywane i profesjonalnie unieszkodliwiane fekalia i ścieki z systemu wody użytkowej statków. Ta usługa ma szczególne znaczenie w przypadku statków wycieczkowych. Ważną częścią usług świadczonych przez HS jest także sporządzanie odpowiednich świadectw odbioru odpadów, które muszą być podpisane przez kapitana lub członka załogi.

Nowe wyzwania

Ilość odpadów generowanych przez żeglugę morską od lat maleje. Według dyrektora zarządzającego HS Jörga Scheurera jest to oznaka rosnącej świadomości ekologicznej wśród załóg: – Po pierwsze, branża rejsów wycieczkowych odkryła unikanie odpadów, a po drugie, armatorzy, stosując rozwiązania techniczne, zapewniają zmniejszenie ilości np. odpadów zaolejonych.

Z technicznego punktu widzenia jest to duże wyzwanie, bowiem oznacza to, że firmy utylizacyjne tracą atrakcyjne grupy materiałów do recyklingu. Można to jednak skompensować poprzez lepsze rozwiązania techniczne i wyższy poziom odzysku materiałowego. W ten sposób postępowanie w jednej branży pobudza innowacje w drugiej – a fascynujący port w Hamburgu staje się coraz czystszy.

126,3 mln ton ładunków,
w tym około



8,5 mln

standardowych kontenerów,
przeładowano w 2020 r.



Dania: REMONDIS wyróżnia się jako promotor zrównoważonego rozwoju

NOWE POJAZDY DO ZBIÓRKI ODPADÓW Z NAPĘDEM NA GAZ SĄ JUŻ W UŻYCIU



Funkcjonująca gospodarka o obiegu zamkniętym jest nieodzowną częścią zrównoważonego gospodarowania. Dążąc do osiągnięcia równowagi klimatycznej, podmioty działające w gospodarce o obiegu zamkniętym muszą oczywiście brać pod uwagę również zrównoważony rozwój w zakresie zbiórki odpadów. REMONDIS postrzega się jako przedsiębiorstwo działające w tym zakresie odpowiedzialnie i proaktywnie, gdyż traktuje logistykę, w której coraz częściej stosuje alternatywne koncepcje napędu, jako jeden ze sposobów na osiągnięcie większego zrównoważenia. Dotyczy to również duńskiego regionu stołecznego Kopenhagi.

Rozszerzone partnerstwo z ARC

Dla tego regionu REMONDIS w ramach partnerstwa z firmą Amager Ressourcecenter (ARC) zakupi łącznie osiem pojazdów do odbioru odpadów z napędem na gaz ziemny. Każdy z nich będzie rocznie pokonywał dystans około 400 tys.

kilometrów. ARC jest duńską firmą recyklingową, będącą w posiadaniu gmin Dragør, Frederiksberg, Hvidovre, Kopenhaga i Tårnby. Prowadzi ona m.in. 9 centrów recyklingu w regionie, a poza granicami Danii jest znana jako operator spalarni Amager Bakke, na dachu której znajduje się sztuczny stok narciarski.

Przez wiele kolejnych lat REMONDIS na zlecenie ARC będzie odpowiadać za zbiórkę i transport surowców wtórnych, tj. opakowań, papieru i innych materiałów. Umowa obejmuje również zbiórkę odpadów zielonych. Tym samym zapoczątkowana przed czterema laty współpraca pomiędzy REMONDIS a ARC będzie nie tylko kontynuowana, ale i rozszerzona. Kontrakt, który był przedmiotem przetargu, jest jednym z największych tego typu w Danii. Zrzeszone gminy,





„W przypadku tego zlecenia istotne było to, że gmina poszukiwała partnera, który pomógłby jej w dalszym rozwoju procesów zbiórki i odzysku, i tym samym skutecznie wsparłby gminę w realizacji jej ambitnych celów w zakresie recyklingu”.

Søren Eriksen, dyrektor zarządzający REMONDIS



zachodniej części stolicy Danii enklawa całkowicie otoczona obszarem miejskim swojej większej siostry – Kopenhagi, liczy nieco ponad 100 tys. mieszkańców.

– W przypadku tego zlecenia istotne było to, że gmina poszukiwała partnera, który pomógłby jej w dalszym rozwoju procesów zbiórki i odzysku, i tym samym skutecznie wsparłby gminę w realizacji jej ambitnych celów w zakresie recyklingu – podkreśla dyrektor zarządzający REMONDIS Søren Eriksen. – REMONDIS jest więc idealnym partnerem, już choćby ze względu na swoją międzynarodową sieć oddziałów – dodaje.

Te oba udane kontrakty dowodzą, że REMONDIS jest dobrze przygotowany do tego, aby stać się także i w Danii siłą napędową branży recyklingowej. Jest to tym bardziej ważne, ponieważ strona polityczna w Danii toruje obecnie drogę do efektywniejszej współpracy przedsiębiorstw prywatnych i publicznych w ramach gospodarki o obiegu zamkniętym.

liczące łącznie około 800 tys. mieszkańców, prowadzą system zbiórki odpadów, na potrzeby którego ustawiono około 23 tys. kontenerów.

Zbiórka szkła w Frederiksbergu przechodzi do następnej rundy

Już od pięciu lat REMONDIS jest odpowiedzialny za zbiórkę odpadów ze szkła w mieście Frederiksberg. W wyniku ostatniego przetargu zorganizowanego przez przedsiębiorstwo komunalne Frederiksberg Forsyning REMONDIS ponownie uzyskał kontrakt na kolejne lata. Frederiksberg, leżąca w



Już od pięciu lat REMONDIS jest odpowiedzialny za zbiórkę odpadów ze szkła w mieście Frederiksberg. Teraz firma wygrała przetarg i ponownie uzyskała ten kontrakt

REMONDIS na żywo

MOBILNE STUDIO TELEWIZYJNE I E-LEARNING ZAPEWNIAJĄ ATRAKCYJNE MOŻLIWOŚCI SZKOLENIOWE

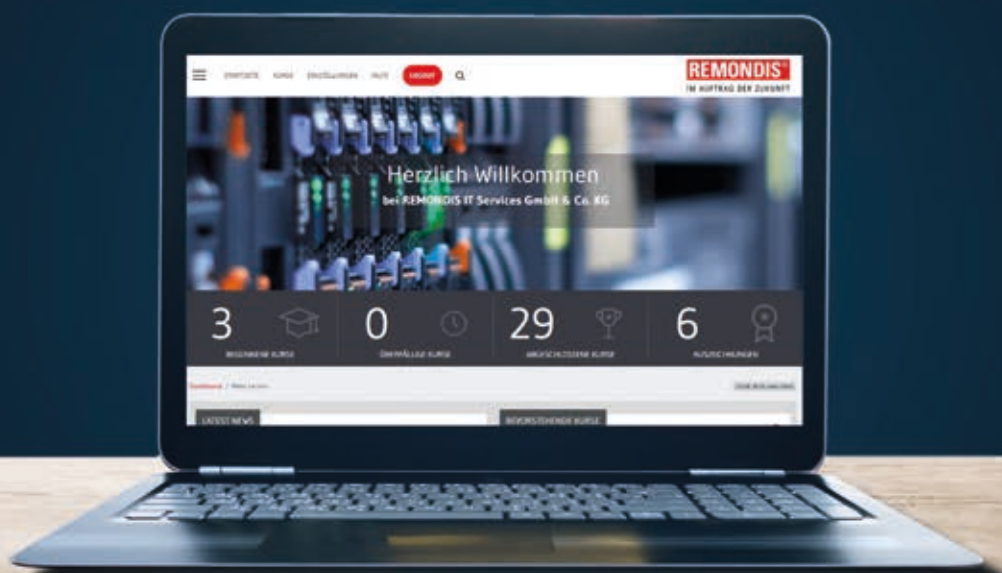
Już w 2017 roku REMONDIS rozpoczął tworzenie systemu zarządzania nauczaniem dla swoich pracowników (ang. Learning Management System – LMS). W przedsiębiorstwie posiadającym około 800 oddziałów na całym świecie, w którym wielu pracowników swoją codzienną pracę wykonuje nie za biurkiem, ale w podróży, e-learning jest szczególnie atrakcyjną opcją, bowiem można z niego korzystać z dowolnego miejsca, także będąc w domu.

Obecnie w systemie jest zarejestrowanych ok. 9 tys. pracowników, którzy w 2020 roku odbyli ok. 17,5 tys. kursów szkoleniowych. W warunkach pandemii COVID-19 platforma LMS w decydujący sposób przyczyniła się do tego, że kształcenie i doskonalenie zawodowe mogło być kontynuowane w REMONDIS prawie we wszystkich obszarach działalności. Możliwość kształtowania treści przez instruktorów i inne grupy pracowników poszerza obecnie nowe, mobilne studio telewizyjne, które pomaga także uatrakcyjnić istniejącą ofertę szkoleń.

Studio zawsze pod ręką

Mobilne studio telewizyjne firmy mastersolution AG jest w użyciu od 2020 roku. Bezpiecznie zapakowane w skrzynce

transportowej może być w zasadzie użyte wszędzie tam, gdzie zaistnieje taka potrzeba. Pierwsze doświadczenia już zebrano, przeprowadzając zebrania pracowników, które dzięki temu można było nagrać, a „przy okazji” także łatwiej połączyć się z pracownikami w terenie lub w oddalonych lokalizacjach. Również w przypadku prezentacji w ramach kursów doksztalcających, szkoleń sprzedażowych lub kontaktów z klientami, których obecnie nie można odwiedzić, dźwięk i obraz stwarzają namiastkę kontaktów międzyludzkich, co w przypadku spotkań wirtualnych często schodzi na dalszy plan. Użycie studia jest możliwe nawet do transmisji na żywo. Zdeterminowaną zaletą studia jest profesjonalna technika, która umożliwia nadawanie obrazu, dźwięku i wyświetlania na przykład slajdów w jakości





Obecnie w ofercie platformy e-learningowej znajduje się 115 kursów. Są to zarówno kursy online, jaki i formy mieszane z modułami online i stacjonarnymi

televizyjnej, co pozwala uzyskać wysoce profesjonalny efekt. Również dlatego, że w tle zamiast biura taty na poddaszu widoczne są zakłady Lippewerk. Podstawowym elementem wyposażenia jest specjalny laptop najnowszej generacji z profesjonalnym oprogramowaniem, które symultanicznie miksuje obrazy i dźwięki np. z przygotowanymi tapetami, a uzyskany rezultat przedstawia do natychmiastowego sprawdzenia i skorygowania. Ponadto korzysta się oczywiście z kamery, kilku mikrofonów, sprzętu oświetleniowego, telepromtera oraz tzw. green screenu, na który nakładane są inne tła lub elementy graficzne. W celu zachęcenia także niedoświadczonych użytkowników do skorzystania z mobilnego studia telewizyjnego REMONDIS oferuje je wraz z coachem.

Learning Management System ciągle rośnie

Między nowym studium a wdrożonym w REMONDIS systemem zarządzania nauczaniem istnieje oczywiście wiele punktów stykowych – oba systemy doskonale się uzupełniają. Produkcje nakręcone za pomocą studia mogą być wbudowane w LMS. Sama platforma LMS jest czymś więcej niż tylko systemem e-learningu, ponieważ oferuje zarówno czysto internetowe treści edukacyjne, jak i formy mieszane z modułami online i modułami stacjonarnymi. Ponadto system może być wykorzystywany do zarządzania wydarzeniami stacjonarnymi, tzn. do wysyłania zaproszeń, obsługi procesu rejestracji i wydawania potwierdzeń uczestnictwa.

Obecnie w ofercie platformy znajduje się około 115 kursów. Oznacza to wzrost ich liczby w ciągu dwóch lat o około 60 procent. Część z oferowanych kursów ma charakter obowiązkowy. Dotyczy to np. obowiązkowych, po części powtarzających się tematów, jak choćby w zakresie BHP, w przypadku których REMONDIS i jego spółki zależne muszą wykazywać i dokumentować przeprowadzenie szkoleń. W tym celu wykorzystuje się automatyczne generowanie zaproszeń dla uczestników.



Także program dla stażystów lub szkolenia dla kadry kierowniczej oferowane w formie mieszanej, na którą składają się kursy online i kursy stacjonarne, są adresowane do określonej grupy użytkowników. Na nie mniej ważnej pozycji na liście priorytetów znajduje się oferta szkoleń dotyczących umiejętności ogólnych, takich jak kompetencje cyfrowe, praca zespołowa czy umiejętności komunikacyjne. Planuje się, że w przyszłości pracownicy uzyskają możliwość korzystania z treści edukacyjnych z otwartego portfolio.

E-learning staje się coraz ważniejszy ze względu na szybkie tempo zmian technologicznych. REMONDIS wykorzystuje e-learning jako metodę efektywnego szkolenia i dokształcania swoich pracowników w celu utrzymania konkurencyjności, a ponadto w ten sposób promuje kształcenie ustawiczne. Odpowiedzialne za kształcenie cyfrowe Yvonne Schmidt i Jennifer van Bernum zapraszają do współpracy wszystkich pracowników REMONDIS: – Mobilne studio telewizyjne oraz platforma LMS są ofertą, która ma wzbudzić ciekawość i kreatywność naszych pracowników. Tutaj mogą oni wypróbować nowe kanały komunikacji, doskonalić swoje umiejętności zawodowe i wykorzystywać szanse.

Mobilne studio telewizyjne umożliwiające wszelkie rodzaje prezentacji zostało stworzone we współpracy z firmą mastersolution.

Więcej informacji na temat mastersolution można znaleźć tutaj:



Ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka

W RAMACH USŁUGI MIXX-TOUR REMONDIS ODBIERA TAKŻE NIEWIELKIE ILOŚCI ODPADÓW NIEBEZPIECZNYCH

Nie ulega wątpliwości, że bez względu na to, jak mała jest ilość odpadów niebezpiecznych, muszą być one unieszkodliwiane zgodnie z przepisami i w sposób przyjazny dla środowiska. Wiele przedsiębiorstw już od dawna ma z tym jednak problem. Jeśli firmy nie mogły lub nie chciały składować materiałów niebezpiecznych na swoim terenie, musiały znaleźć rozwiązanie w zakresie ich unieszkodliwiania zgodne z obowiązującym prawem i obejmujące także ich odbiór. Do tej pory na rynku istniały jedynie nieliczne, fragmentaryczne oferty dotyczące pojedynczych grup materiałów, nie wspominając już o ofertach dla obszaru całych Niemiec. Dzięki usłudze MIXX-TOUR REMONDIS z powodzeniem wypełnia tę lukę, wykorzystując swoją stale rosnącą flotę transportową, która jest sukcesywnie rozbudowywana w miarę wzrostu zapotrzebowania.

„W REMONDIS udało się nam
powiązać kilka usług, dzięki
czemu możemy teraz dostarczać
dokładnie to, co jest potrzebne”.

Michael Micke z kierownictwa MIXX-TOUR



MIXX-TOUR

Zapotrzebowanie na taką usługę dodatkowo wzrosło z powodu ostrzejszych wymagań stawianych przedsiębiorstwom handlowym w zakresie składowania i transportu odpadów niebezpiecznych. Przechowywanie na terenie własnego zakładu coraz częściej nie wchodzi w rachubę, ponieważ spełnienie związanych z tym wymogów prawnych oznacza nadmierne koszty. Dotyczy to w szczególności przedsiębiorstw posiadających wiele oddziałów lub mobilnych jednostek pogotowia technicznego. W takich przypadkach transport materiałów niebezpiecznych prowadzony przy użyciu firmowych pojazdów serwisowych staje się problemem, ponieważ pojazdy te z reguły nie są do tego przystosowane. A stworzenie własnego łańcucha logistycznego pozwalającego na centralne gromadzenie odpadów niebezpiecznych i ich późniejsze przekazywanie podmiotowi zajmującemu się

ich utylizacją rozbija się o wymogi prawne i ograniczenia, którym podlegają klasyczne firmy logistyczne i przewoźnicy paczek.

MIXX-TOUR rozwiązuje ten problem. Ta usługa oferowana przez REMONDIS Medison jest realizowana wspólnie z REMONDIS Industrie Service jako partnerem w zakresie zagospodarowania odpadów. W tym udanym związku MIXX-TOUR jest łańcuchem logistycznym, przy pomocy którego najróżniejsze grupy odpadów, w nawet najmniejszych ilościach, są w krótkim czasie odbierane od klientów komercyjnych, transportowane z zachowaniem przepisów ADR – tzn. zgodnie z warunkami bezpiecznego transportu ładunków niebezpiecznych – i profesjonalnie unieszkodliwiane w sposób przyjazny dla środowiska i potwierdzony stosownymi dokumentami.

Bezpieczny odbiór i unieszkodliwianie

MIXX-TOUR może być w szczególności wykorzystany do utylizacji np. zużytych farb i emulsji, odpadów polakierniczych, baterii litowo-jonowych, folii osłonowych z lakierni, puszek po aerozolach, zużytych rozpuszczalników, olejów odpadowych, zaolejonych czynników roboczych, środków filtracyjnych, opakowań ze szkodliwymi resztkami zawartości, elektroodpadów, świetlówek, farmaceutyków, określonych chemikaliów i innych materiałów. Oprócz indywidualnych zleceń, których



mixx-tour.de



można udzielić za pomocą e-maila potwierdzającego złożoną ofertę, w ramach MIXX-TOUR przedsiębiorstwa zlecają również zdecentralizowane zagospodarowanie odpadów obejmujące ich wszystkie zespoły służb terenowych lub sieć oddziałów. Eliminuje to konieczność organizowania samodzielnego transportu materiałów niebezpiecznych oraz znacznie ogranicza biurokrację.

Stale powiększająca się flota pojazdów krąży po całych Niemczech, częściowo na regularnych trasach, ale także na indywidualne życzenia klientów, co pozwala w każdej chwili zareagować na potrzeby klientów. Ponadto w razie potrzeby jest do dyspozycji cała flota pojazdów REMONDIS Medison. Pod nazwą MIXX-TOUR kryje się zatem mały logistyczny majstersztyk, na który składa się: regularny i regionalnie zoptymalizowany pod względem logistycznym odbiór od klientów przez pojazdy z lokalnych oddziałów, logistyka uzupełniająca, której zadaniem jest przejmowanie odpadów od oddziałów, i na koniec dostarczenie

odpadów do zakładów REMONDIS Industrie Service lub do zakładów przetwarzania odpadów na terenie całych Niemiec. W ostatnim czasie ta część logistyki, podobnie jak i popyt na te usługi, odnotowały silny wzrost.

Michael Micke, który jest odpowiedzialny za tę nową usługę, mówi: – Chociaż zapotrzebowanie na usługę tak przyjazną dla użytkowników nie jest zupełnie nowe, to teraz udało się nam znaleźć inteligentne rozwiązanie zarówno dla klientów, jak i dla nas samych. W tym celu w REMONDIS udało się nam powiązać kilka usług, dzięki czemu możemy teraz dostarczać dokładnie to, co jest potrzebne.”

Za pomocą MIXX-TOUR można zutylizować na przykład zużyte farby, baterie litowo-jonowe, puszki po aerozolach, zużyte rozpuszczalniki, oleje odpadowe, opakowania ze szkodliwą zawartością resztkową, elektroodpady, świetlówki, farmaceutyki i wiele innych materiałów drobnicowych



Więcej naturalnego gipsu dla europejskiego przemysłu materiałów budowlanych

CASEA

WORKING FOR THE FUTURE

CASEA ROZBUDOWUJE SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ W HISZPANII

Dzięki transakcji przejęcia producenta gipsu Gypsum Plus w Nawarrze w Hiszpanii, która nabierze mocy w listopadzie br., CASEA GmbH rozszerza swoją działalność w zakresie produkcji gipsu. W obliczu rosnącego zapotrzebowania europejskiego przemysłu materiałów budowlanych na gips naturalny to przejęcie jeszcze bardziej wzmocni pozycję firmy w tym segmencie rynku.



W CASEA – przedsiębiorstwie zorientowanym na zrównoważone wykorzystanie surowców – koncentruje się działalność Grupy REMONDIS w zakresie gipsu

W samych tylko Niemczech zużycie gipsu wynosi około 10 milionów ton rocznie i przewiduje się, że do roku 2035 wzrośnie do około 12 milionów ton. Około 55 procent z tych zużywanych obecnie 10 milionów ton gipsu stanowi tzw. gips syntetyczny, pochodzący z instalacji odsiarczania spalin w elektrowniach węglowych. W związku z odchodzeniem od paliw kopalnych i wycofywaniem się z energetyki węglowej w przyszłości trudniej będzie pokryć zapotrzebowanie za pomocą gipsu z IOS. Wprawdzie CASEA już dziś produkuje alternatywy, takie jak gips pochodzący z recyklingu odpadów gipsowych z Grupy, niemniej jednak: – Przejęcie w Hiszpanii postrzegamy jako inwestycję w przyszłość, która zapewni nam ciągłość dostaw surowców i pozwoli konsekwentnie kontynuować rozpoczęty już proces umiędzynarodawiania w celu zaopatrywania rynku europejskiego w wysokiej jakości produkty gipsowe – wyjaśnia Carsten Ketteler, dyrektor zarządzający CASEA. – Ponadto akwizycja ta ma także służyć długookresowemu zaopatrzeniu naszej nowej instalacji w zakładach Lippewerk w Lünen – dodaje. Dzięki

nabyciu firmy Gypsum Plus i wraz z nią zasobów gipsu w ilości ponad 20 milionów ton na terenie ponad 100 hektarów została definitywnie zabezpieczona długoterminowa baza surowcowa dla zakładów w Lünen i dla rozbudowy ich zdolności przerobowych. Ze względu na obecną sytuację w zakresie gipsu z IOS nowa instalacja bezpośrednio po uruchomieniu będzie dostarczać produkt z gipsu naturalnego.

Około 25 procent produktów CASEA już dziś jest sprzedawanych poza granicami Niemiec. Poza kilkoma egzotycznymi krajami, takimi jak Korea Południowa, Meksyk, RPA czy Malezja, gdzie wysokiej jakości gips jest wykorzystywany w przemyśle spożywczym i paszowym, jako tynk formierski lub jako spoiwo budowlane, większość produkcji trafia do krajów Beneluksu, Irlandii, Włoch i Danii, a także Francji, Hiszpanii i Portugalii. Szczególnie w przypadku tych trzech ostatnich krajów kierownictwo CASEA widzi potencjał do dalszego powiększenia rynku dzięki dokonanemu przejęciu. W nowej lokalizacji w Cintruénigo w górach Nawarry jest obecnie zatrudnionych osiem osób, ale istniejące zdolności wytwórcze na poziomie ok. 140 tys. ton produktów gipsowych stwarzają możliwości dalszego rozwoju zakładu. – Latem ruszą dostawy do nowej instalacji w Lünen, ale już teraz odkryliśmy potencjał w zakresie wyrobów stomatologicznych, spoiw do sporządzania jastrychów, a nawet chemii budowlanej – mówi Andreas Hübner, drugi dyrektor zarządzający CASEA. Od maja br. do załogi Gypsum Plus dołączy nowy pracownik działu sprzedaży dysponujący wieloletnim doświadczeniem w przemyśle gipsowym i doskonałą znajomością branży, który pomoże rozwinąć działalność handlową.

Dużym popytem w Niemczech i Europie cieszą się zwłaszcza specjalne gipsy i spoiwa jastrychowe na bazie siarczanu wapnia firmy CASEA

Szcześć Boże! – REMEX sprawdza się przy rekultywacji nad Saarą

REMEX WSPIERA RAG MONTAN IMMOBILIEN GMBH PRZY REKULTYWACJI HAŁDY GÓRNICZEJ MAYBACH – PROJEKT „NA RZECZ PRZYSZŁOŚCI”

We Friedrichsthal, centrum dawnego zagłębia górniczego Kraju Saary, znajduje się hałda górnicza Maybach. Przez dziesiątki lat zwalowano tu skałę płonną pochodzącą z pobliskich kopalń węgla kamiennego Ensdorf i Maybach. Przed ponad ośmiu laty, po zakończeniu eksploatacji węgla kamiennego nad Saarą hałda utraciła swoje znaczenie i leżała odłogiem. Obecnie z pomocą firmy REMEX ten areał ożywa, by służyć nowym celom.

Podobnie jak wszystkie dawne tereny wyrobisk górniczych hałda Maybach podlega nadzorowi górniczemu. Chcąc więc zagospodarować i ponownie wykorzystać ten 12-hektarowy areał, hałda musi być najpierw wyłączona spod tego nadzoru. To z kolei wymaga podjęcia szeroko zakrojonych działań w zakresie ostatecznego zaprojektowania i rekultywacji terenu – i jest to właśnie projekt, który z powodzeniem rozpoczął się na początku ubiegłego roku.

Za ten kompleksowy projekt odpowiada firma RAG, która jego realizację zleciła swojej spółce nieruchomościowej RAG Montan Immobilien. W pierwszym kroku ma być dostarczone łącznie około 1,8 mln ton mieszanek ziemi i minerałów. Jest to ogromna ilość, którą trzeba zapewnić, zdając się na niezawodne dostawy. Aby to zagwarantować, dwaj silni partnerzy REMEX SüdWest GmbH z Karlsruhe i Alois OMLOR GmbH z Homburga połączyli swoje siły w ramach konsorcjum. Te obie firmy stanowią zgrany zespół i już od wielu lat współpracują ze sobą w tym regionie. Działając w obszarze zarządzania przepływem materiałów i logistyki transportu odpadów mineralnych, rocznie przemieszczają wiele milionów ton materiałów sypkich. Z punktu widzenia RAG Montan Immobilien GmbH jest to istotna zaleta, bowiem dostawy ziemi są decydujące dla przygotowania terenu do rekultywacji zgodnie w wymogami federalnej ustawy górniczej, a tym samym kluczowym elementem planu zakończenia działalności górniczej.



Wspólnym celem jest przyczynienie się do transformacji strukturalnej regionu poprzez rekultywację hałdy Maybach. Podstawą do tego są dostawy mieszanek mineralno-glebowych przez okres około dziesięciu lat. Plany przewidują późniejsze wykorzystanie tego terenu na cele parku przemysłowego, ale także jako miejsca wycieczek i lokalnej bazy rekreacyjnej. Zakłada się zrealizowanie atrakcyjnego rozwiązania, które pasowałoby do regionu i byłoby przekonujące nie tylko z ekonomicznego, ale przede wszystkim z ekologicznego punktu widzenia.

„Cieszymy się, że możemy aktywnie wesprzeć RAG w tym długofalowym projekcie rekultywacji terenu pogórniczego nad Saarą”.

Marcus Rautenberg, dyrektor zarządzający REMEX SüdWest GmbH

HAŁDA GÓRNICZA



Innowacje fundamentem sukcesu

BUCHEN MOŻE SIĘ POCHWALIĆ NOWYM ROZWIĄZANIEM W ZAKRESIE ZAUTOMATYZOWANEGO CZYSZCZENIA HYDRODYNAMICZNEGO PIECÓW CEMENTOWYCH

BUCHEN®

WORKING FOR THE FUTURE

Innowacje stały się już w BUCHEN tradycją. Firma od dawien dawna rozwija czyszczenie przemysłowe, wprowadzając własne innowacyjne rozwiązania. Najnowszym przykładem jest opatentowana technologia czyszczenia cementowych pieców obrotowych – innowacja, która w modelowy sposób obrazuje, jakie cele przyświecają pracom rozwojowym prowadzonym przez BUCHEN. A są to: zwiększenie korzyści dla klienta i dla środowiska oraz podnoszenie standardów bezpieczeństwa.

Decydujące zalety nowa technologia wykazuje w praktycznym użyciu. Na przykład, dzięki automatyzacji sam proces czyszczenia może przebiegać dużo szybciej.

Jak w każdym procesie produkcyjnym również w piecach cementowych z czasem tworzą się osady technologiczne. Aby utrzymać pełną sprawność pieca i zapewnić niezakłócony przebieg procesów produkcyjnych, zalegające osady muszą być regularnie usuwane. Zazwyczaj dokonuje się tego za pomocą ręcznych procesów czyszczenia. W tym celu wyszkoleni pracownicy wchodzą do wnętrza instalacji, jak tylko piec cementowy na tyle ostygnie, że panująca w nim temperatura czyni to możliwym. Same tylko czynności czyszczenia zabierają kilka dni, co w połączeniu z czasem koniecznym na zatrzymanie i ponowny rozruch instalacji wymaga stosunkowo długiego okresu postoju. A że skróceniem czasu tego postoju są bardzo zainteresowani operatorzy instalacji, było to wystarczającym powodem dla firmy BUCHEN, aby opracować innowacyjną, czasoszczędną alternatywę.

BUCHEN KraftwerkService, specjalizujący się w usługach czyszczenia przemysłowego elektrowni, kotłowni, spalarni i urządzeń do wytwarzania pary, opracował technologię, dzięki której możliwe jest oczyszczanie obszarów pieców cementowych najbardziej zanieczyszczonych narostami bez konieczności wchodzenia do ich wnętrza. Rozwiązaniem było przy tym zastosowanie automatyzacji i techniki hydrodynamicznej, należących do podstawowych kompetencji i klasycznego obszaru usług Grupy BUCHEN.

Szybciej, lepiej, bezpieczniej

Decydujące zalety nowa technologia wykazuje w praktycznym użyciu. Na przykład, dzięki automatyzacji sam proces czyszczenia może przebiegać dużo szybciej. Ponadto prace mogą się odbywać w znacznie wyższych temperaturach, co w konsekwencji oznacza, że mogą się one rozpoczynać we wcześniejszej fazie stygnięcia pieca. Oprócz oszczędności czasu nowa metoda poprawia również rezultaty czyszczenia. Wynika to z faktu, że BUCHEN KraftwerkService do optymalnego odspajania narostów w procesie czyszczenia celowo wykorzystuje występujące w piecu ciepło resztkowe i prąd termiczne.



Celem firmy BUCHEN jest osiągnięcie maksymalnych korzyści dla klienta dzięki innowacyjnym usługom i przyszłościowym technologiom

W tej pionierskiej metodzie wykorzystuje się wyłącznie wodę pod wysokim ciśnieniem, bez dodatku środków czyszczących. Oznacza to także większe korzyści dla środowiska i niższe koszty zagospodarowania odpadów. Z punktu widzenia bezpieczeństwa szczególnie przekonuje możliwość wykonywania czynności z bezpiecznej odległości, co jest dużym plusem pozwalającym skutecznie wyeliminować potencjalne zagrożenia związane z czyszczeniem ręcznym. Jednocześnie obniża się poziom uciążliwości dla pracowników. Ręczne czyszczenie wysokociśnieniowe jest bowiem zawsze szczególnie męczące.

Doskonałe wyniki zastosowania w codziennej pracy

W międzyczasie zautomatyzowana metoda znalazła już pierwsze zastosowania w cementowniach różnych typów i wielkości. Wyniki pokazują, że BUCHEN z łatwością osiągnął postawione sobie cele. W zależności od rodzaju pieca i wymagań dotyczących czyszczenia BUCHEN KraftwerkService dzięki tej nowej metodzie był w stanie zaoszczędzić do 80 procent czasu. Redukcja kosztów po stronie klienta wyniosła nawet do 60 procent. Jest to wyraźny dowód na to, że innowacje firmy BUCHEN są decydującym czynnikiem sukcesu, i to zarówno po stronie klientów, jak i własnego przedsiębiorstwa.

Dzięki zastosowaniu zautomatyzowanych systemów i technik firmie BUCHEN wielokrotnie udało się osiągnąć znaczące postępy w dziedzinie czyszczenia przemysłowego



TECHNIKA W SZCZEGÓŁACH

Sercem opatentowanej metody jest samoczynnie działający system wysokociśnieniowy wyposażony w wysokowydajną pompę wysokoprężną i głowicę do mycia zbiorników. Głowicę wprowadza się do podgrzewaczy cyklonowych i kalcynatorów pieców obrotowych, czyli do tych sekcji instalacji, które są szczególnie narażone na tworzenie się narostów. Proces czyszczenia rozpoczyna się z chwilą otwarcia pierwszego punktu dostępu. Sterowana z zewnątrz głowica może się swobodnie poruszać w strefach czyszczenia – także w przestrzeniach bardzo ograniczonych. Wysokociśnieniowego strumienia wody o określonym współczynniku ciśnienia wody i natężenia przepływu dostarcza pompa.

Izolowanie za pomocą pistoletu natryskowego

ZAAWANSOWANE TECHNOLOGICZNIE POWŁOKI IZOLACYJNE FIRMY XERVON STWARZAJĄ NOWE MOŻLIWOŚCI

XERVON®
WORKING FOR THE FUTURE

Powłoki przemysłowe są w dzisiejszych czasach mocno złożonymi systemami, które dzięki swoim szczególnym właściwościom mogą pełnić specjalne funkcje. Najnowszym przykładem jest aplikacja, za pomocą której XERVON Oberflächentechnik jest w stanie nanosić bardzo cienką warstwę izolacji.

Teren rafinerii w Nadrenii Północnej-Westfalii. Wysoko na dachu potężnego zbiornika jest nanoszona biała powłoka. Wydawać by się mogło, że jest to akcja upiększania zbiornika. Pozory jednak mylą. Bowiern to, co na pierwszy rzut oka wygląda jak biała farba, jest w rzeczywistości zaawansowaną technologicznie powłoką, która służy nie poprawie wyglądu, ale zapewnieniu ochrony antykorozyjnej i izolacji termicznej.

Wewnętrzne i zewnętrzne powłoki ochronne zbiorników przemysłowych są specjalnością firmy XERVON Oberflächentechnik. Dotychczas były to głównie powłoki antykorozyjne i przeciwpożarowe lub aplikacje chroniące korpus zbiornika przed uszkodzeniami materiałowymi spowodowanymi wskutek magazynowania agresywnych substancji. Teraz doszedł do tego kolejny obszar zastosowań: powłoki zewnętrzne, które dzięki zawartości specjalnych cząstek i swoim właściwościom izolacyjnym przyczyniają się do utrzymania pożądanego zakresu temperatur wewnątrz zbiornika.

Natryskowa izolacja termiczna

Centralnym elementem oferowanej przez XERVON Oberflächentechnik nowej usługi jest Mascoat-DTI – powłoka z kompozytu ceramicznego na bazie krzemionki do nanoszenia na podłoże metodą hydrodynamiczną (ang. airless). Przy grubości powłoki od jednego do pięciu milimetrów Mascoat-DTI tworzy barierę termiczną, która w zależności od zastosowania chroni zawartość zbiornika przed utratą ciepła albo przed zbyt dużym nagrzewaniem wskutek promieniowania słonecznego.

Powłoki Mascoat są stosunkowo nowym produktem, który w Niemczech jest jeszcze mało rozpowszechniony. Aplikacja tego materiału wymaga specjalistycznej wiedzy i stąd też w firmie XERVON powierza się ją ekipom, które posiadają niezbędne umiejętności w zakresie nakładania specjalnych powłok. W Grupie XERVON nowy rodzaj powłok doskonale pasuje do obszaru izolacji przemysłowych, który oferuje wysokowydajne izolacje z powłokami ochronnymi, w tym systemy izolacyjne z mineralnymi materiałami izolacyjnymi, izolacje ze szkła piankowego lub powłoki microtherm.

Spotęgowane korzyści

Łączny efekt dwóch procesów izolacyjnych – zabezpieczenia powierzchniowego i osłony ochronnej – to spotęgowanie zalet obu metod. Aplikacje Mascoat mogą na przykład szybko i łatwo zaizolować miejsca trudno dostępne dla konwencjonalnych izolacji. Należą do nich między innymi fragmenty zbiorników pod drabinami zewnętrznymi lub trudno dostępne spoiny.

Czy to w zakresie ochrony klimatu, efektywności energetycznej, czy wyższej jakości produktów – izolacje pomagają firmom w osiągnięciu ich kluczowych celów

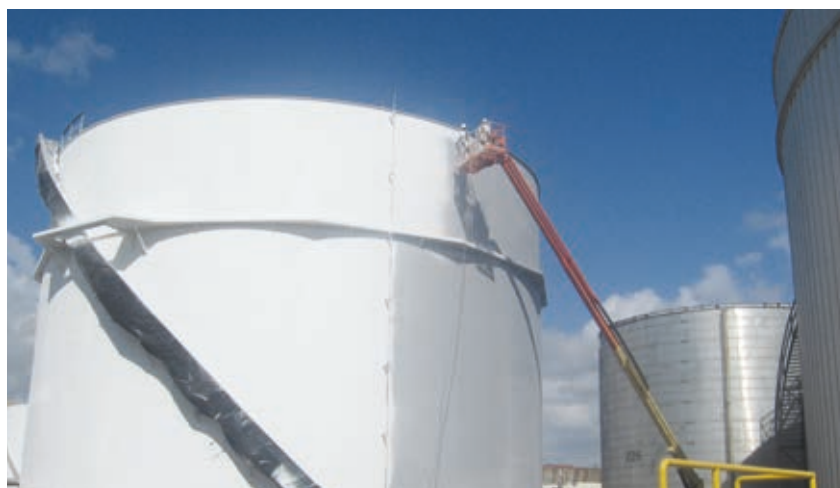


XERVON Oberflächentechnik jest obecnie zaangażowany w projekt modernizacyjny, w ramach którego przy użyciu innowacyjnej metody zabezpiecza powłoką i izoluje dachy kilku zbiorników w zakładzie rafineryjnym

Idealnym obszarem zastosowań powłok Mascoat są według oceny XERVON Oberflächentechnik dachy zbiorników. W branży izolacyjnej uznaje się je za trudną działkę, ponieważ zazwyczaj posiadają one wiele specjalnych elementów, takich jak zawory, odpowietrzniki czy rury wentylacyjne. Ponadto w przypadku dachów zbiorników wymagana jest szczególnie skuteczna ochrona antykorozyjna, a taką właśnie automatycznie zapewnia powłoka Mascoat. Od czasu do czasu konieczna jest również inspekcja tych dachów, a dachy izolowane wełną i blachą są podczas obchodu bardziej podatne na uszkodzenia niż dachy z powłokami natryskowymi.

Dalsze obszary zastosowań na widoku

Dzięki niewielkiej grubości warstwy izolacyjnej XERVON Oberflächentechnik może stosować ten innowacyjny system powłok również do izolowania elementów instalacji. Istotną rolę odgrywają w tym wypadku zalety nowej powłoki w środowiskach narażonych na przegrzanie, gdzie występuje potencjalne zagrożenie pożarowe. Także w silnie nagrzewa-



jących się strefach, do których mogą się zbliżać pracownicy, celowe jest zastosowanie takiej powłoki, która bezpośrednio wspiera bezpieczeństwo pracy, zapewniając ochronę przed oparzeniami. Oba te aspekty – ochrona przeciwpożarowa i ochrona zdrowia – wzbudzają dodatkowe zainteresowanie tym pionierskim produktem, zwłaszcza w przypadku jego zastosowania do izolacji cieplnej armatury przemysłowej. Dzięki temu nowa, technologicznie zaawansowana powłoka firmy XERVON Oberflächentechnik z pewnością znajdzie w przyszłości wiele innych możliwości zastosowań – także poza obszarem powlekania dużych zbiorników.

Centralnym elementem nowej usługi jest Mascoat-DTI – powłoka z kompozytu ceramicznego na bazie krzemionki do nanoszenia na podłoże metodą hydrodynamiczną. W zależności od zastosowania stworzona bariera termiczna o grubości 1-5 mm chroni zawartość zbiornika przez chłodem lub gorącym



Zabezpieczenie dostaw wody na północnym wschodzie

EURAWASSER NORD REALIZUJE DWA PROJEKTY DLA WAZ

EURAWASSER

Na porządku dziennym EURAWASSER Nord stoją dwa projekty mające na celu długoterminowe zabezpieczenie dostaw wysokiej jakości wody pitnej dla Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji Güstrow-Bützow-Sternberg (WAZ) w Meklemburgii. Pierwszy z nich – przebudowa sieci wodociągowej w gminie Kloster Tempzin – został już pomyślnie ukończony, a drugi – budowa nowego zbiornika wody czystej na terenie stacji uzdatniania wody Laage – jest obecnie w trakcie realizacji.

Gmina Kloster Tempzin przyłączona do wodociągu grupowego w Kuhlen

Dotychczas pięć osiedli w gminie Kloster Tempzin WAZ zasiłał w wodę z własnej stacji wodociągowej w Zahrendorfie w powiecie Ludwigslust-Parchim. Jednak w ostatnim czasie wykryto tam w wodzie wzrastające stężenie chlorków, będące skutkiem naturalnych procesów, które zbliżało się do wartości dopuszczalnej. W związku z tym WAZ podjął decyzję o przyłączeniu dotkniętych tym problemem miejscowości Zahrendorf, Tempzin, Langen Jarchow, Klein Jarchow i Häven do wodociągu grupowego w Kuhlen.

Realizacji tego projektu podjęła się w sprawdzony sposób spółka zależna REMONDIS – EURAWASSER Nord. Ponieważ nowa trasa wodociągu przebiega przez wyznaczony przez Unię Europejską specjalny obszar ochrony ptaków (Schweringer Seen), prace były prowadzone zgodnie z wymogami ochrony przyrody i środowiska oraz dokładnie dostosowane do potrzeb w zakresie ochrony zwierząt żyjących w tym rezerwacie.

Zachowując powyższe wymogi, w ciągu wyznaczonego, zaledwie trzymiesięcznego okresu budowy udało się położyć 4600 metrów rurociągu wody pitnej prowadzącego z Kuhlen przez Holdorf do miejscowości Klein Jarchow. W przeważają-

„Zastąpienie wyłączonej z eksploatacji stacji wodociągowej Zahrendorf jest działaniem wynikającym z uchwalonej w 2019 roku strategicznej koncepcji zaopatrzenia w wodę pitną Związku Międzygminnego, która w dużej mierze została opracowana przez EURAWASSER Nord”.

Katja Gödke, dyrektor zarządzająca WAZ



Budowa nowego zbiornika wody czystej w stacji wodociągowej Laage służy zwiększeniu bezpieczeństwa dostaw wody w Meklemburgii-Pomorzu Przednim

cej części możliwe było przy tym zastosowanie nowoczesnej i mniej inwazyjnej techniki bezwykopowego układania rur. Rezultat: dzięki już ukończonemu połączeniu jakość wody pitnej w miejscowościach zaopatrywanych wcześniej ze stacji wodociągowej w Zahrendorfie znacznie się poprawiła. Przy niezmiennej twardości wody udało się zwiększyć jej ciśnienie i zmniejszyć o 90 procent zawartość chlorków. W międzyczasie zakończono również demontaż zlikwidowanej stacji uzdatniania Zahrendorf i jej ujęć wody.

Nowy zbiornik wody w stacji wodociągowej Laage

Jednocześnie EURAWASSER Nord prowadzi prace projektowe w celu budowy nowego zbiornika wody czystej o pojemności 500 metrów sześć. w stacji wodociągowej Laage. Ma on służyć zaopatrzeniu około 6 tys. mieszkańców, a także handlu i przemysłu w dwudziestu miejscowościach powiatu rostockiego.

Nowy zbiornik zastąpi wyeksploatowany jednokomorowy zbiornik z 1980 r. Istniejąca stacja zostanie rozbudowana na powierzchni 300 metrów kwadratowych, a nowy obiekt wyposażony w odpowiednie systemy techniczne i następnie przyłączony. Jednocześnie do sierpnia 2021 roku zostanie odnowionych 146 metrów podziemnych rurociągów zasilających i odprowadzających oraz 104 metry kanalizacji grawitacyjnej wraz ze studzienkami oraz przyległe oświetlenie uliczne.

– Zastąpienie wyłączonej z eksploatacji stacji wodociągowej Zahrendorf jest działaniem wynikającym z uchwalonej w 2019 roku strategicznej koncepcji zaopatrzenia w wodę pitną Związku Międzygminnego, która w dużej mierze została opracowana przez EURAWASSER Nord. Do 2024 roku ma być zastąpionych kolejnych 9 likwidowanych stacji wodociągowych. Celem jest długoterminowe zmniejszenie kosztów, co przyniesie korzyści płatnikom opłat – podkreśla Katja Gödke, dyrektor zarządzająca WAZ.

Wszechstronna oczyszczalnia ścieków

MONITORING ŚCIEKÓW POMAGA NAWET W WALCE Z COVID-19

W ostatnich dziesięcioleciach oczyszczalnie ścieków stały się obiektami o wszechstronnym charakterze. Oprócz oczyszczania ścieków nowoczesne oczyszczalnie stanowią barierę dla zanieczyszczeń, odzyskują minerały, jak na przykład fosfor, i dostarczają energię. Wnoszą więc coraz większy wkład na rzecz zrównoważonego rozwoju i gospodarki o obiegu zamkniętym. A obecnie pomagają nawet w zwalczaniu COVID-19, ponieważ próbki ścieków dostarczają cennych informacji na temat szerzącej się w wielu miejscach infekcji.

EURAWASSER

Monitorowanie ścieków w celu identyfikowania patogenów nie jest metodą nową. Dotyczy to również koronawirusa. REMONDIS wraz ze swoimi partnerami zdecydowanie opowiada się za pobieraniem próbek ścieków w ponad 20 komunalnych oczyszczalniach

Szerokie spektrum monitoringu ścieków

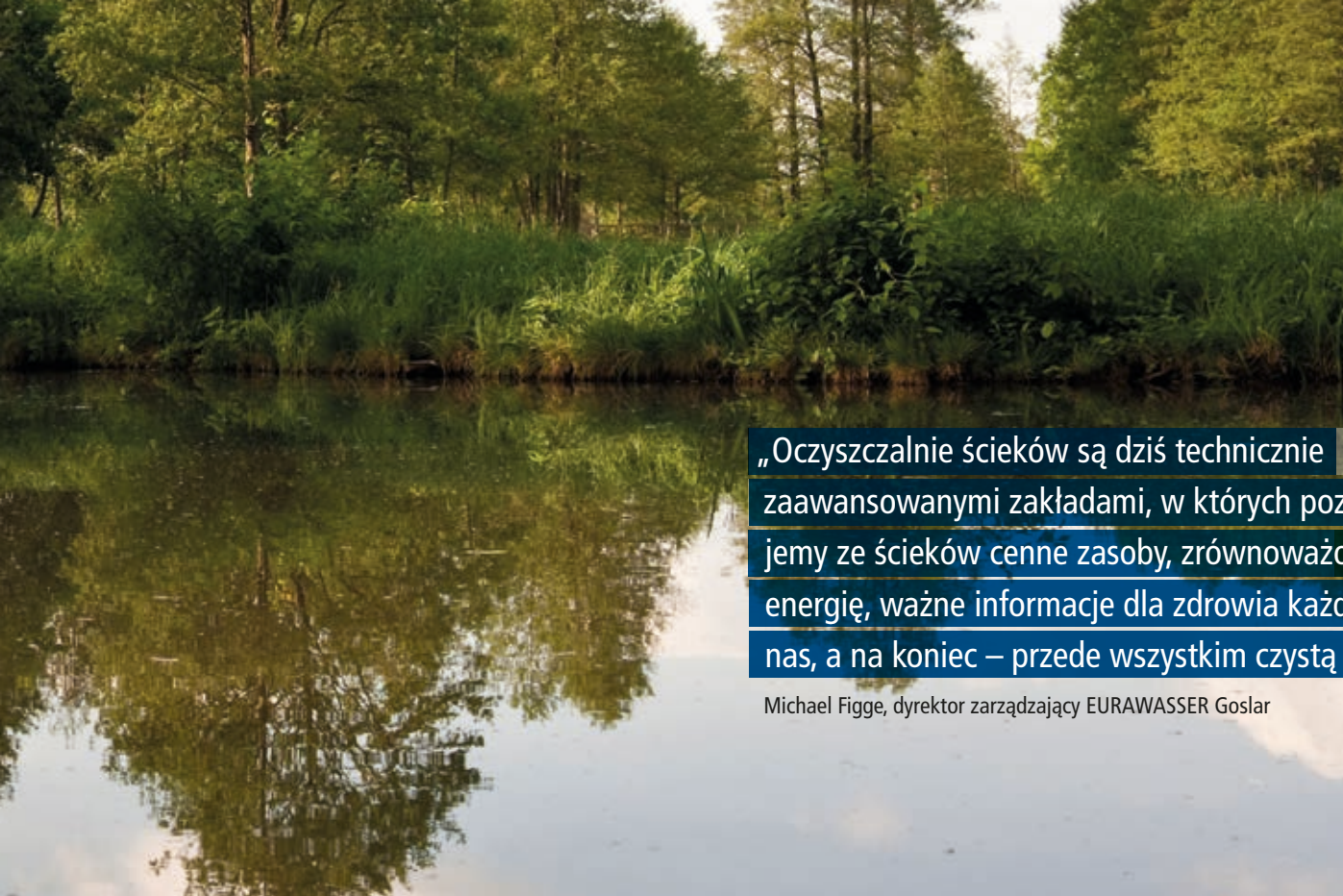
Wykorzystywanie monitoringu ścieków do identyfikowania substancji śladowych, tzn. mikroskopijnie małych zanieczyszczeń, oraz do badania ich pochodzenia nie jest wynalazkiem czasu pandemii koronawirusa. Dewizą branży jest bowiem, że tylko ten, kto dokładnie zna swoje ścieki, może je optymalnie oczyszczać. Monitorowanie ścieków w celu wykrycia patogenów nie jest więc metodą nową. Ogólnie rzecz biorąc, oczyszczalnia ścieków jest zwierciadłem stanu zdrowia mieszkańców. W przeszłości można więc było jasno wykazać fałowe występowanie zakażeń, takich jak na przykład wirusowe zapalenie wątroby lub norowirusy. Próbki pozwalają przy tym na wyciągnięcie bezpośrednich wniosków na temat występowania infekcji i mogą być wykorzystywane do wczesnego wykrywania ognisk choroby, na przykład w dzielnicach miasta najbardziej dotkniętych zakażeniem.

Dotyczy to również koronawirusa. REMONDIS wraz ze swoimi partnerami zdecydowanie opowiada się za pobieraniem próbek ścieków. Chodzi tu o ponad 20 komunalnych oczyszczalni ścieków prowadzonych przez EURAWASSER, spółkę będącą w 100 proc. własnością REMONDIS Aqua. Na przykład w oczyszczalni ścieków w Cottbus jest prowadzony monitoring koronawirusa w celu określenia rozwoju patogenu w czasie. W tym celu należąca do EURAWASSER spółka Lausitzer Wasser GmbH & Co. KG w listopadzie 2020 r. nawiązała współpracę z Centrum Badań nad Środowiskiem im. Helmholtza (UFZ) w Lipsku, Uniwersytetem Technicznym w Dreźnie oraz Niemieckim Stowarzyszeniem Gospodarki Wodą, Ściekami i Odpadami (DWA). Celem tej kooperacji jest monitorowanie zachowania się wirusa w czasie rzeczywistym, co pozwoli określić poziom zakażeń w społeczeństwie. W tym projekcie REMONDIS korzysta również z wiedzy własnego akredytowanego laboratorium AQS (Aqua Service Schwerin Beratungs- und Betriebsführungsgesellschaft mbH) w zakresie pobierania próbek, analiz i usług laboratoryjnych.



Na energii wytwarzanej rocznie przez REMONDIS z biogazu mogłoby jeździć proklimatycznie przez cały rok

100 tys.
samochodów osobowych na gaz



„Oczyszczalnie ścieków są dziś technicznie zaawansowanymi zakładami, w których pozyskujemy ze ścieków cenne zasoby, zrównoważoną energię, ważne informacje dla zdrowia każdego z nas, a na koniec – przede wszystkim czystą wodę”.

Michael Figge, dyrektor zarządzający EURAWASSER Goslar

Oczyszczalnie mogą dużo więcej

Nowoczesna oczyszczalnia ścieków jest dziś nie tylko cennym źródłem informacji o mikroelementach. Jako dostawca surowców pełni ona także wiele innych funkcji. Na przykład, osady ściekowe zawierają wartościowe surowce, między innymi fosfor. Dla ich odzysku REMONDIS opracował dwa innowacyjne rozwiązania w postaci opatentowanych technologii REMONDIS TetraPhos® oraz REMONDIS Aquatic Mining®. Ponadto osady ściekowe są źródłem dużej ilości energii: w komorach fermentacyjnych powstaje biogaz, który może być wykorzystywany w elektrociepłowniach do wytwarzania energii neutralnej dla klimatu lub sam może być źródłem energii dla oczyszczalni ścieków, bądź też zasilać sieć gazową jako biogaz neutralny pod względem emisji CO₂. Ilość energii produkowanej rocznie przez REMONDIS z biogazu wystarczyłaby dla zasilenia 100 tys. samochodów osobowych z napędem na gaz, które na tym paliwie mogłyby jeździć proklimatycznie przez cały rok.

Energia ze ścieków

Kolejny innowacyjny projekt wytwarzania energii wystartował już w 2014 r. w oddziale EURAWASSER w Goslar – biologiczne ogniwo paliwowe BioBZ. Wspólnie z Centrum Badań Technologii Środowiskowych Clausthal (CUTEC) i innymi instytucjami EURAWASSER bada możliwości tej proekologicznej produkcji energii. Ustalono już, że możliwe jest wytwarzanie energii elektrycznej w wyniku biologicznego

rozkładu substancji organicznych zawartych w ściekach. Oczyszczalnia ścieków komunalnych może więc znacznie więcej niż tylko oczyszczać ścieki. Michael Figge, dyrektor zarządzający EURAWASSER Goslar, podkreśla: – Oczyszczalnie ścieków są dziś technicznie zaawansowanymi zakładami, w których pozyskujemy ze ścieków cenne zasoby, zrównoważoną energię, ważne informacje dla zdrowia każdego z nas, a na koniec – przede wszystkim czystą wodę. Kluczem do tego jest stały monitoring substancji śladowych.



Nowoczesna oczyszczalnia ścieków jest dziś nie tylko cennym źródłem informacji o mikroelementach. Jako dostawca surowców pełni ona także wiele innych funkcji

Poszerzenie portfela: Stadtwerke Lüdenscheid dostarczają teraz także ciepło sieciowe

PRZEJĘCIE JEST KAMIENIEM MIŁOWYM W REGIONALNEJ STRATEGII GRUPY ENERVIE



Rok 2021 r. rozpoczął się dla Stadtwerke Lüdenscheid, spółki należącej do Grupy ENERVIE, poszerzeniem jej oferty usług dla klientów. Oprócz energii elektrycznej, gazu i wody przedsiębiorstwo dostarcza teraz również ciepło dla dzielnicy Lüdenscheid-Wehberg, która w ciepło sieciowe jest zaopatrywana już od 1969 roku. Stało się to możliwe, ponieważ działający tam wcześniej zakład energetyki ciepłej Fernwärmeversorgung Niederrhein sprzedał dla Stadtwerke Lüdenscheid swoją całą infrastrukturę techniczną i bazę odbiorców.

Dla Grupy ENERVIE to przejście stanowi logiczne uzupełnienie jej portfela działalności. Rzecznik zarządu Erik Höhne podkreślił: – Ten zakup jest kolejnym kamieniem milowym w realizacji naszej strategii regionalnej. Przyjazne dla środowiska zaopatrzenie w ciepło sieciowe produkowane w

procesie kogeneracji na bazie gazu ziemnego jest dla nas ważnym obszarem działalności, jako że zarządzamy już sieciami ciepłowniczymi w pobliskich miastach Hagen i Herdecke. Tym bardziej więc cieszy nas, że będziemy teraz mogli dostarczać ciepło także odbiorcom w Lüdenscheid.

„Jako regionalny dostawca energii elektrycznej, gazu, wody i ciepła Stadtwerke Lüdenscheid już od dłuższego czasu były zainteresowane przejściem dostaw ciepła sieciowego w Lüdenscheid-Wehberg”.

Volker Neumann, przyszedły dyrektor zarządzający Stadtwerke Lüdenscheid

Podpisywanie umowy przejęcia w dniu 17 grudnia 2020 r. w Stadtwerke Lüdenscheid (od prawej): Volker Neumann, przyszedłszy dyrektor zarządzający Stadtwerke Lüdenscheid, Erik Höhne, rzecznik zarządu ENERVIE, dr Daniel Dierich, prokurent i dyrektor ds. technicznych w Stadtwerke Dinslaken (na siedząco), Tobias Schwermer, prokurent i dyrektor ds. sprzedaży i prawnych w Stadtwerke Dinslaken (na stojąco)



Stadtwerke Lüdenscheid wraz z całą infrastrukturą przejęły również wszystkich 320 klientów zakładu energetyki ciepłej Wärmeversorgung Niederrhein. Podczas podpisywania umowy 17 grudnia 2020 r. przyszedłszy dyrektor zarządzający Stadtwerke Lüdenscheid Volker Neumann nie krył zadowolenia ze spełnienia się długo żywionego życzenia: – Jako regionalny dostawca energii elektrycznej, gazu, wody i ciepła Stadtwerke Lüdenscheid już od dłuższego czasu były zainteresowane przejęciem dostaw ciepła sieciowego w Lüdenscheid-Wehberg. Licząca 10,4 km sieć ciepłownicza jest zasilana z elektrociepłowni kogeneracyjnej wyposażonej

w dwa kotły o mocy elektrycznej 500 kilowatów i mocy cieplnej 560 kilowatów, co przekłada się na 15 gigawatogodzin energii cieplnej dostarczanej rocznie do odbiorców.

Wyzwanie w postaci transformacji energetycznej

Grupa ENERVIE, w której głównym udziałowcem oprócz miast Hagen i Lüdenscheid jest REMONDIS Wasser Energie, postawiła sobie za cel realizację transformacji energetycznej w swoim regionie. Centralnym elementem tej strategii jest wytwarzanie ciepła w źródłach rozproszonych, co jest zarówno efektywne, jak i przyjazne dla środowiska. Jako rozwiązanie wykorzystujące czystą energię zapewnia ono wysoki poziom bezpieczeństwa dostaw przy niskich kosztach eksploatacji i utrzymania.

Zastosowane również w Lüdenscheid-Wehberg źródło kogeneracyjne osiąga ponadprzeciętną sprawność dzięki skojarzonej produkcji energii elektrycznej i ciepła z gazu ziemnego. W porównaniu z systemami ogrzewania olejem, gazem lub pelletem pozwala to znacznie zmniejszyć ślad ekologiczny.

Wykorzystanie synergii

Integracja ciepła systemowego dostarczanego do Lüdenscheid-Wehberg w ramach sieci ciepłowniczej Grupy ENERVIE przynosi korzyści dla wszystkich stron. Stadtwerke Lüdenscheid umacniają w ten sposób swoją pozycję na rodzimym rynku i mogą wykorzystywać istniejącą strukturę sprzedaży i obsługi klienta. Jednocześnie wnoszą one know-how, jakim dysponuje Grupa ENERVIE dzięki wieloletniemu doświadczeniu nabytemu przy eksploatacji sieci ciepłowniczych w Hagen i Herdecke. Oznacza to, że zarówno odbiorcy, jak i udziałowcy ciągną zyski z efektów synergii ekonomicznej i technicznej. Podobnie jak i klimat.





Singapur: REMEX optymalizuje przerób złomu i wykorzystuje możliwości ochrony klimatu

Po zaledwie 16 tygodniach REMEX zakończył w Singapurze budowę instalacji do suszenia i oczyszczania złomu żelaznego. Oddana do użytku instalacja przetwarzania złomu metali o zdolności przerobowej 200 ton na dobę służy do suszenia i oczyszczania złomu żelaznego pochodzącego z popiołu paleniskowego pięciu spalarni miasta-państwa. Podczas przetwarzania są separowane strumienie materiałów i odzyskiwane cenne metale, w tym metale żelazne, które ze względu na wysoką wilgotność popiołu muszą być ponownie osuszone i oczyszczone ze złożeń. Dzięki temu wielokrotnie wzrasta jakość metali z recyklingu, co stanowi wartość dodaną przy ich późniejszym wykorzystaniu. Odzyskane metale są następnie sprzedawane producentom stali na całym świecie.

Dzięki nowej instalacji REMEX wypełnia kolejne luki w ochronie klimatu. W przeszłości ograniczone możliwości składowania powodowały, że złom żelaza musiał być codziennie transportowany do dalszego przetwarzania z singapurskiego zakładu w Tuas do oddalonego o wiele kilometrów tymczasowego magazynu. Teraz nie zachodzi już taka potrzeba. Nowa instalacja znajduje się w nowo wybudowanej hali bezpośrednio obok instalacji przerobu popiołu. Ponadto dzięki konsekwentnej obróbce końcowej i usunięciu złożeń masa frakcji metalowej zostaje zredukowana o 35 procent, co przekłada się na wymierną poprawę śladu węglowego w transporcie.

Złota odznaka za wybitne osiągnięcia na rzecz Pomorza Zachodniego w Polsce

Prezes zarządu REMONDIS Szczecin Ronald Laska został odznaczony Złotą Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego. Odznaka Honorowa Gryfa Zachodniopomorskiego jest nadawana przez marszałka województwa zachodniopomorskiego osobom, które swoją działalnością zawodową, społeczną i publiczną wniosły wybitny wkład w gospodarczy, kulturalny i społeczny rozwój Pomorza Zachodniego. Ronald Laska był zaszczycony otrzymaniem tego odznaczenia i po

zakończeniu niewielkiej, symbolicznej uroczystości powiedział: „Odznaka, którą otrzymałem, jest wyrazem uznania nie tylko dla mnie, ale i dla firmy i tego wszystkiego, co robi dla regionu. Jest to docenienie pracy całego zespołu, którym kieruję: tych, którzy odbierają odpady z domów, firm i instytucji, zapewniają ich bezpieczny transport i przetwarzanie, sprzątają lub odśnieżają ulice, ustawiają pojemniki, planują nasze usługi, sporządzają oferty, zawierają umowy, planują inwestycje, rozwiązują codzienne problemy i robią wiele innych rzeczy. To wielki zaszczyt, że nasza firma została w ten sposób wyróżniona”.

Marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz (z prawej) wręcza odznakę Ronaldowi Lasce, prezesowi zarządu REMONDIS Szczecin (z lewej)



wir-sind-klimaschutz.de: powiedziane, zaplanowane, zrobione

Jeżeli ze zmianami klimatu walczy się tylko połowicznie, oznacza to, że się je lekceważy. Faktem jest natomiast, że celu utrzymania wzrostu temperatury na poziomie 1,5 st. C nie uda się osiągnąć wyłącznie dzięki transformacji energetycznej. Zamiast tego potrzebna jest nam całkowita transformacja klimatyczna. Nowa strona internetowa REMONDIS „wir-sind-klimaschutz.de” jest skierowana nie tylko do liderów biznesu i polityków, ale wskazuje, dlaczego wszyscy powinni się mocniej angażować w działania na rzecz gospodarki o obiegu zamkniętym i recyklingu. Oprócz odzysku branża recyklingowa przyczynia się w znacznym stopniu do redukcji globalnych emisji CO₂ dzięki stosowaniu wielu zasobooszczędnych technologii. Czy wiesz, że gospodarka recyklingowa wnosi również istotny wkład w transformację energetyczną i transportową? Albo, że próchnica jest ogromnym rezerwuarem CO₂, a kompost strukturalny dzięki swojej nawet pięciokrotnie większej zdolności magazynowania wody może dodatkowo chronić przed skutkami suszy? Na stronie „wir-sind-klimaschutz.de” REMONDIS oferuje wiele



konkretnych rozwiązań i pomysłów na poprawę ochrony klimatu poprzez wdrażanie gospodarki o obiegu zamkniętym. Pokazuje tu, że zna wiele sposobów i podejmuje wiele działań na rzecz ochrony globalnego klimatu: od poprawy efektywności surowcowej w przemyśle samochodowym poczynając, a na uwrażliwianiu dzieci i młodzieży za pomocą indywidualnych programów edukacyjnych kończąc. REMONDIS pragnie przekonać także i innych, że warto jest konsekwentnie świecić przykładem we wszystkich obszarach jednocześnie: od gospodarki po oświatę, od samorządów po politykę europejską.



wir-sind-klimaschutz.de

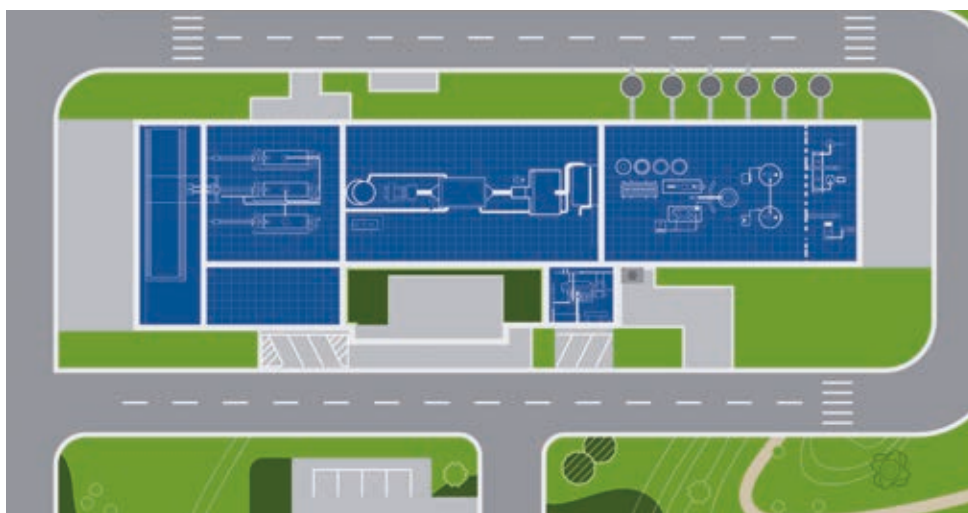
Poznaj z bliska recykling fosforu – dzięki technologii REMONDIS TetraPhos®

Fosfor jest surowcem nieodrodnym dla wszelkiego życia na naszej planecie. Zgodnie z wolą ustawodawcy w odniesieniu do komunalnych osadów ściekowych od 2029 roku ten nieodnawialny surowiec będzie musiał być odzyskiwany. Dzięki technologii TetraPhos® firmy REMONDIS jest to już dziś ekonomicznie możliwe. Poszczególne etapy procesu odzysku oraz szczegółowe informacje na temat recyklingu fosforu można teraz znaleźć w aplikacji REMONDIS wykorzystującej rozszerzoną rzeczywistość (ang. augmented

reality – AR). Podstawą dla wirtualnego przeżycia jest schemat pełnoskalowej instalacji recyklingu fosforu metodą TetraPhos®, zrealizowanej w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego z miastem Hamburg. Po zeskanowaniu obrazu za pomocą aplikacji AR, recykling fosforu nabiera trójwymiarowego, wizualnego i żywego kształtu. W zależności od poziomu wiedzy użytkownik może mniej lub bardziej zanurzyć się w świat wirtualnej rzeczywistości.



Odczytaj kod QR,
pobierz aplikację, zeskanuj
obraz i gotowe!



Zeskanuj obraz za pomocą aplikacji AR i poznaj z bliska recykling fosforu. Powiększ obraz, aby wejść do budynku

Darowizna na cele społeczne zamiast gadżetów reklamowych



TRZY SPÓŁKI REMONDIS WSPÓLNIE WSPIERAJĄ HOSPICIUM DZIECIĘCE STERNTALER

Pod koniec ubiegłego roku hospicjum dla dzieci Sterntaler e. V. w Mannheimie miało powód do radości z powodu wsparcia, jakiego wspólnie udzieliły mu firmy REMONDIS Service Südwest GmbH, RETERRA Südwest GmbH oraz REMONDIS GmbH, Dział Zarządzania Strumieniami Materiałowymi.

Jörg Strässer, kierownik operacyjny REMONDIS Service Südwest GmbH, oraz Matthias Schulz, asystent zarządu REMONDIS Service Südwest GmbH, w imieniu wszystkich trzech firm przekazali czek w wysokości 3000 euro na ręce Beaty Däuwel z hospicjum dla dzieci Kinderhospiz Sterntaler e. V. w Mannheimie. Ze względu na aktualną sytuację spowodowaną pandemią COVID-19 zrezygnowano z osobistego przekazania czeku.

Już od trzech lat spółki REMONDIS z regionu Mannheimu utrzymują ściśle kontakty z hospicjum dziecięcym Sterntaler. – Ponieważ wiemy, w jak trudnej sytuacji w czasach koronawirusa znajdują się zwłaszcza organizacje pożytku publicznego, w tym roku dołożyliśmy starań, aby nie tylko podtrzymać, ale również podwyższyć darowiznę dla hospicjum – podkreśla Jörg Strässer. – Mamy nadzieję, że w ten sposób wyrazimy, jak bardzo podziwiamy charytatywną działalność hospicjum dziecięcego Sterntaler i jak bardzo jesteśmy wdzięczni za to, że ta wspaniała placówka istnieje

– kontynuuje. U podstaw zapoczątkowanej w 2019 r. akcji zbiórki funduszy dla hospicjum legło wewnątrzzakładowe pragnienie zmniejszenia wydatków na prezenty świąteczne dla klientów i partnerów biznesowych. Zamiast więc tracić czas na poszukiwanie odpowiednich upominków dla klientów i do tego obciążać środowisko w związku z ich pakowaniem i wysyłką, trzy firmy wołały zaangażować się społecznie i pomóc wielu ciężko chorym dzieciom w regionie Ren-Men – a także klimatowi.

W imieniu dzieci i ich rodzin hospicjum Sterntaler podziękowało załogom firm REMONDIS Service Südwest GmbH, RETERRA Südwest GmbH i REMONDIS GmbH oraz ich klientom za zrezygnowanie z gadżetów reklamowych na rzecz projektów społecznych i ekologicznych. Szczególnie w obecnych czasach wsparcie dla organizacji pożytku publicznego takich jak hospicjum ma egzystencjalne znaczenie.

Godne pochwały jest, że tak bardzo wzrosło wsparcie ze strony społeczeństwa i wielu firm, co zapewnia przetrwanie tych ważnych placówek.

„Mamy nadzieję, że w ten sposób wyrazimy, jak bardzo podziwiamy charytatywną działalność hospicjum dziecięcego Sterntaler i jak bardzo jesteśmy wdzięczni za to, że ta wspaniała placówka istnieje”.

Jörg Strässer, kierownik operacyjny REMONDIS Service Südwest GmbH



FOTORELACJA



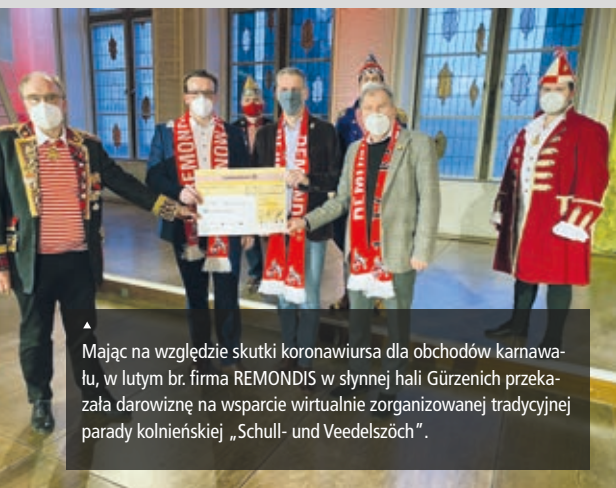
▶ Każdy uczeń klasy 3a eko-certyfikowanej szkoły podstawowej w Dissenchen otrzymał w marcu br. parę jaskrawożółtych kaloszy. Od dwóch lat w ramach „międzypokoleniowej umowy wodnej” szkoła utrzymuje ścisłe kontakty z dostawcą wody LWG Lausitzer Wasser GmbH & Co. KG i od tego czasu uczniowie już dużo dowiedzieli się na temat wody.



▶ Od kwietnia br. w Lüdinghausen działa nowe centrum recyklingu. Uroczystego otwarcia dokonali burmistrz miasta Ansgar Mertens (w środku) i dyrektor zarządzający REMONDIS Thorsten Feldt (z prawej). Nowe centrum recyklingu przynosi mieszkańcom wiele korzyści. Między innymi teraz nie muszą już oni pokonywać schodów w celu załadowania kontenerów i zyskują na wprowadzeniu nowej organizacji ruchu.



W wyniku największej tegorocznej kontrolowanej detonacji w dniu 28 marca br. z powierzchni ziemi zniknęła elektrownia Steag w Lünen. Elektrownia ta pierwotnie zaopatrywała w energię zakłady Lippewerk (kiedy była to jeszcze huta aluminium). Moment ten jest symbolem przemian zachodzących w krajowym przemyśle, bowiem także centrum recyklingu Lippewerk już od dłuższego czasu jest w stanie zaopatrywać się w energię ze źródeł alternatywnych. ▼



▶ Mając na względzie skutki koronawirusa dla obchodów karnawału, w lutym br. firma REMONDIS w słynnej hali Gürzenich przekazała darowiznę na wsparcie wirtualnie zorganizowanej tradycyjnej parady kolnińskiej „Schull- und Veedelszöch”.



▶ W marcu br. delegacja parlamentarzystów z Republiki Tatarstanu odwiedziła Republikę Mordowii, aby zapoznać się m.in. z tamtejszym modelowym systemem zbiórki odpadów.

REMONDIS®

WORKING FOR THE FUTURE



A B C D E



A B C D E

Tylko ten, kto zna prawdę, może dokonać wyboru

Dlatego dla wszystkich dóbr konsumpcyjnych potrzebna jest etykieta efektywności surowcowej, informująca o tym, czy dany produkt został wytworzony w sposób zrównoważony, zasobooszczędny i czy jest podatny na recykling. Odpowiedni projekt etykiety istnieje już od dawna. Brakuje jedynie woli politycznej, by go wdrożyć. I ponieważ tak jest, wiele firm nadal produkuje na wielką skalę z surowców pierwotnych zamiast z recyklatów, nie stosując się do dyrektywy ws. ekoprojektu, co ma tragiczne skutki dla środowiska i klimatu.